Nr. 96. Sobota, 27. Kwietnia 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki" dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** przenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Minister sprawiedliwości zamianował adjunktów sądowych Oresta Kisselitzę w Kimpolungu i dr. Oresta Baleanu w Gurahumorze zastępcami prokuratora państwa w Czerniowcach.

Ogłoszenie.

Według pisma c. k. komisyi centralnej dla zabytków sztuki i pomników historycznych z dnia 22 lutego 1901 l. 252 konserwator sekcyi II. dla powiatów: Bóbrka, Dolina, Drohobycz, Rohatyn, Rudki, Sambor, Staremiasto, Stryj, Turka i Żydaczów, ks. dr. Józef Bilczewski, w skutek powołania na arcybiskupią stolicę we Lwowie, złożył urząd konserwatorski.

Aż do stałego obsadzenia tej posady zamianowany został zastępcą konserwatora archiwaryusz miejski we Lwowie dr. Aleksander Czołowski.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Według reskryptu c. k. Ministerstwa handlu z dnia 12 kwietnia 1901 l. 18.861 ma być, począwszy od 1 maja 1901 wartość listów jakoteż pakietów wartościowych, przeznaczonych po za granice Monarchii Austro-Węgierskiej podawaną w walucie frankowej.

Jako podstawę przy przeliczaniu waluty koronowej na walutę frankową należy przyjąć normę: 96 halerzy = 1 frank, 288 koron = 300 franków.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 kwietnia.

Można przytoczyć wiele, słusznych nawet argumentów, na usprawiedliwienie, że praca idzie jeszcze nie sporo parlamentowi wiedeńskiemu. W skutek kilkuletniego rozprzężenia i bezrobocia rzecz naturalna, że w parlamencie nastały stosunki trudne, że stronnictwa się rozstrzeliły i rozluźniły a związki między niemi się zerwały, że pogłębiły się dawne antagonizmy a wyrosły nowe. To też łatwe to do zrozumienia, iż potrzeba teraz pewnego czasu, aby namiętności w Radzie państwa uspokoiły się, aby stosunki w parlamencie się ustaliły i skonsolidowały, aby może przedewszystkiem ci posłowie, którzy w ciągu lat kilku nauczyli się uważać za jedyny swój poselski obowiązek uniemożliwianie wszelkiej pozytywnej pracy przez hałasy i wyprawianie scen, teraz zechcieli napowrót nauczyć się pracować.

Wszystko to może być słuszne, — ale Państwo i ludy domagają się pracy realnej, domagają się jej tem skwapliwiej, że wszystkie dziedziny życia ekonomicznego i społecznego, skutkiem zastoju w parlamentarnych stosunkach, przez tak długi czas stały odłogiem. Nie wystarcza też dzisiaj Państwu i ludom, że Rada państwa pracuje, skoro praca jej idzie tak żółwim krokiem, powstrzymywana przez ciągłe awantury, które wywołują Wszechniemcy, to inne radykalne frakcye.

Cała troska zarówno Prezydyum Izby i stronnictw poważnych, jak też i Rządu, zwraca się obecnie w tym kierunku, aby prace Izby przyspieszyć. Do tego celu zmierzała też ostatnia konferencya przewodniczących klubów, o której odbyciu się doniosła onegdaj depesza. Na konferencyi tej zawiadomił P. Prezes gabinetu dr. Koerber, że obecna sesya Rady państwa potrwa zapewne do 10 czerwca tak, iż Izba posłów będzie zgromadzona także w czasie sesyi Delegacyj wspólnych. W tym okresie wypełniony ma być obszerny program pracy, a mianowicie załatwione być mają nietylko sprawy znajdujące się na porządku dziennym, lecz także ustawa o kanałach spławnych, która będzie dzisiaj, w piątek wniesiona, oraz ustawa o kolejach lokalnych, która będzie wniesiona w najbliższym tygodniu, i wniesiona już ustawa kwotowa. Rząd przywiązuje dalej wagę do załatwienia ustawy o spisie przedsiębiorstw przemysłowych. P. Prezes gabinetu upraszał zebranych posłów, aby przedstawili myśli swe co do tego, w jaki sposób możnaby ułożyć kalendarz prac parlamentarnych dla załatwienia tych spraw; dr. Koerber prosił zarazem, aby przewodniczący klubów wpłynęli na członków swych stronnictw w tym duchu, by o ile możności skracali swe wywody i nie przedłużali rozpraw.

Dr. Baernreither przedłożył gotową już tabelę prac parlamentu. Według niej miałoby do 15 czerwca odbyć się 30 pełnych posiedzeń Izby posłów, na których, naturalnie przy jak największem przyspieszeniu prac, byłoby możliwem załatwić cały program prac parlamentarnych, z wyjątkiem ustawy kwotowej i ustawy o spisie przedsiębiorstw przemysłowych. Tabela ta wyznacza następujące okresy w pracy parlamentarnej: Pierwszy okres do 4 maja. W tym czasie miałby być załatwiony obecny porządek dzienny (t. j. między innemi ustawa wódczana), z wyjątkiem pierwszego czytania budżetu; w komisyi zaś ukończonoby obrady nad inwestycyami. — Drugi okres od 4 maja do Zielonych Świąt: w tym czasie pierwsze czytanie budżetu i prowizoryum budżetowego (trzy posiedzenia), pierwsze czytanie ustawy o kartelach naftowych (dwa posiedzenia), pierwsze czytanie ustawy o kolejach lokalnych (dwa posiedzenia), drugie czytanie ustawy o uregulowaniu stosunków robotników górniczych; równocześnie w przyspieszonem tempie odbywałyby się prace w komisyach. — Trzeci okres od Zielonych Świąt (t. j. od 28 maja) do 15 czerwca: Drugie czytanie ustawy inwestycyjnej (4 posiedzenia), drugie czytanie ustawy kanałowej (3 posiedzenia), ustawy o kolejach lokalnych (3 posiedzenia) i prowizoryum budżetowego (3 posiedzenia). Dr. Baernreither wyraził przy tem zdanie, że jest rzeczą możliwą, aby w obecnym okresie sesyi odbyła się jedna wielka rozprawa polityczna, ale nie więcej; z tego powodu budżet i prowizoryum budżetowe trzeba razem poddać pod pierwsze czytanie, albo też zaniechać pierwszego czytania budżetu; także i przy

LISTY Z ZAKOPANEGO.

VII.

(Ulice Zakopanego. — Drożyzna gruntów. — Jaszczurówka i Poronin. — Muzyka przyszłości. — Wille, pensyonaty, zakłady lecznicze. — Kolos zakopański. — Sylwetki: Andrzej Chramiec, Władysław Zamoyski. — Kuźnice. — Wychowanie i kościoły. — Trzy mogiły).

Szablon miejski wciska się tu pomału wszystkimi porami. Jeszcze teraz mówi się: „koło Liljany" „koło Szałasu", „na Zozińcu", „na Górce", „na Bachledach", „na Tatarach", ale już są i ulice „jagiellońskie", „nowotarskie", „kościeliskie" z tabliczkami, numerami i tym podobnemi wygodami, pozwalającemi się oryentować szybko i skutecznie. Stary sposób był poetyczniejszy, nowy jest praktyczniejszy. Wartoby je pogodzić z sobą, ażeby zachować wdzięk tych nazw pierwotnych, sięgających nieraz w bardzo odległą przeszłość, które się w ostatnich czasach zaczyna przekuwać na nowe i nic nie mówiące, a przynajmniej nie mające żadnego uzasadnienia. Niektóre z „ulic" Zakopanego są prawdziwymi unikatami. Do takich należy ulica, którą nazwano imieniem znakomitego twórcy „Ogniem i Mieczem". Proszę sobie wyobrazić nerwowy, kapryśny, wijący się w spiralnych zakrętach, raz prawie suchy, to znowu wybuchający, spieniony i szumny potok górski. Brzegi jego są urwiste, nierówne, po jednej stronie mają las, w którym kryją się wille patrycyuszowskie, po drugiej pole uprawne. Wzdłuż tego potoku należy wykreślić idealną linię i.... dać jej własności komunikacyjne. To jest ulica Sienkiewicza. Trzeba przyznać, że ci, co pragnęli w ten sposób uczcić wielkiego pisarza, autora „Bajki Sabałowej", który tak gorąco ukochał Zakopane i co roku wraca do niego stęskniony za czarem natury polskiej, wywiązali się ze swego zadania lepiej, niż magistrat lwowski, ofiarujący mu ciasną, ciemną i brudną uliczkę Krętą. Ulica Sienkiewicza w Zakopanem zostanie oczywiście, tak, jak inne, „uregulowaną", ale żadna regulacya nie odbierze jej prawdopodobnie tego nieporównanego uroku, jaki daje jej romantyczne położenie.

W miarę zabudowywania się ulic, ceny gruntów, pędzą z błyskawiczną szybkością w górę. Właściciele gruntów, które przed laty dziesięciu można było z łatwością nabyć za 500 złr. zachowują się lekceważąco w obec ofiarowanych sobie 25.000 złr. i.... czekają jeszcze lepszych czasów. Swoją drogą czasy te mogą przyjść i mogą nie przyjść. Bardzo łatwo bowiem może się Zakopane pewnego pięknego poranku znaleźć w przymusowem położeniu podzielenia się swoją obecną świetnością z rywalami, który gotowi wyróść tuż pod jego bokiem. Oddalona o pół mili Jaszczurówka stanowi już teraz wcale przyzwoitą i ładną siedzibę letnią. Względy publiczności zaczyna sobie zdobywać także pobliski Poronin, który przyciąga taniością. Jeżeliby się zaś powiodło pozyskać dla Zakopanego projektowaną kolej do Suchej hory, tak, aby wychodziła stąd i biegnąc pod Giewontem, przecinała następnie szereg wysoce romantycznych dolin, jak chochołowska, witkowska i inne, w takim razie powstałyby wzdłuż niej z czasem nowe, kwitnące stacye klimatyczne.

Ale to jest oddalona muzyka przyszłości.

Na razie Zakopane ma monopol i nie grozi mu jeszcze decentralizacya, która byłaby zresztą i tak tylko odprowadzeniem nadmiaru sił żywotnych, jaki obecny pospieszny rozwój musi z czasem wytworzyć. W chwili, gdy do tego przyjdzie, zamieni się Zakopane w rodzaj metropolii, otoczonej wieńcem osad filialnych, które przejmą od niego ton i chachakter. „Zakopańszczyzna" rozleje się na całe Podhale, obudzi i tam drzemiące pierwiastki piękna, wprowadzi swoją ornamentykę i swój śliczny styl budowlany. W nieznacznych rozmiarach dzieje się to już dzisiaj.

Bez tych pięknych, charakterystycznych will, o tak wybitnie swojskiem piętnie, ubyłaby Zakopanemu połowa uroku. Należy tylko pragnąć, ażeby jaknajprędzej zastąpiły one resztki szwajcarskiej, lub zupełnie bezstylowej tandety, jaką się tu jeszcze spotyka. Wille i domki zakopańskie mnożą się z roku na rok. Jest ich już kilkadziesiąt o nazwach powieściowych („Liliana"), heraldycznych („Nałęcz", „Lubicz"), artystycznych („Szopenówka", „Modrzejów"), etnograficznych („Karpacka", „Litwinka") *plain-air*-owych („Świetlana", „Jasna", „Słoneczna"), miejscowych („Szałas", „Za bramką", „Murań", „Osobita", „Szarotka"). W tych uroczych, malowniczych siedzibach krzewi się bujnie zakopański przemysł „pensyonatowy", który w tej chwili wskutek silnej konkurencyi przechodzi właśnie przesilenie.

Wśród zakładów leczniczych „z wieku i urzędu" prym wiedzie zakład dr. Chramca. Jestto kolos, rodzaj osobnej kolonii. Na przestrzeni dziesięciu morgów wznoszą się cztery olbrzymie zabudowania mieszkalne, o dwustu pokojach i słynny zakład hydropatyczny. Zakopane bez „Chramca" byłoby grubo niekompletne. Tysiąc osób przewija się tu rocznie. Życie towarzyskie przez wszystkie sezony bije tu najsilniejszem tętnem, a w lecie rozlewa się na całą kolonię, ogarniając wszystko, co jest spragnione tej wyjątkowej, rafinowanej i wytwornej atmosfery, jaką wytwarza zjazd osób z najlepszego towarzystwa. Czwartkowe zabawy u Chramca są tradycyjne i posiadają blask i wykwint pierwszorzędnych zabaw stołecznych, tem ponętniejszy, że zakład ma szczególny dar przyciągania artystów, dzięki czemu cały tutejszy ruch towarzyski nabiera osobnego i tak łatwo zrozumiałego uroku. Czarująco piękny i kolosalny park, pełen gloriet, altan, wodotrysków, serpentyn i rond, oblany wieczorami strugą elektrycznego światła, stanowi jakby wymarzone ramy dla tego życia, które dyszy tysiącem wrażeń subtelnych, całą gamą wesołości, swobody i upojenia, prawdziwego „życia na żart", jakby przeznaczonego na to, aby zostawić po sobie trochę żalu, trochę pustki i trochę marzeń o niepowrotnem „wczoraj", co się nie wróci. Dodajmy do tego, że cały ten poemacik coroczny przeżywa się arcyhygienicznie, pod batutą sztabu lekarzy, a będziemy mieli obraz największego zakładu leczniczego w Polsce, o którym dla Zakopanego myślał przez wiele lat Chałubiński.

Dr. Andrzej Chramiec jest jednym z serdecznych druhów Chałubińskiego i godnie kontynuuje jego tradycye, jako lekarz, cichy filantrop i opiekun Zakopanego. Po nad to jest na gruncie miejscowym najpopularniejszą postacią i na popularność tę zapracował dobrze. Jeżeli suggestya gra w medycynie wielką rolę, to jestto z pewnością jeden z tych lekarzy, co swojemi niepospolitemi zaletami umysłu i serca działają na chorych w sposób poprostu nieodporny. Dla tysięcy osób, które do Zakopanego szły i idą nie dla samej przyjemności, jest on jakby symbolem powróconego zdrowia. A nie znam nikogo w Zakopanem, ktoby tak, jak on, potrafił pozyskać sobie bezgraniczne zaufanie tutejszego ludu.

Ażeby znaleźć człowieka, z którym Chramiec musi się podzielić tem zaufaniem, trzeba go poszukać o milę stąd, w przecudnych Kuźnicach, zawieszonych u samego podnóża Tatr. Człowiekiem tym jest hr. Władysław Zamoyski, ten, który ocalił Zakopane od przejścia w obce ręce, ten, któremu zawdzięcza ono kolej żelazną, ten, który w dziesięciu latach podniósł nietylko stopień zamożności ludu, ale i jego poziom moralny. Sławny zakład wychowawczy w Kuźnicach, będący dziełem rodziny Zamoyskich, nie jest z pewnością ostatnim jeszcze wyrazem tej obywatelskiej i patryotycznej działalności.

Zakopanemu daje się coraz dotkliwiej odczuwać brak zakładów wychowawczych. Na razie nie ma ani jednego. Jezuici noszą się podobno z zamiarem urządzenia tu kursów gimnazyalnych. W obec ruchliwości, jaką rozwijają, zapewne im przypadnie w udziale ująć w swoje ręce wychowanie publiczne, które jest tylko kwestyą czasu. Osiedlili się w Zakopanem niedawno i zbudowali już ładny kościółek „na Górce". Jestto trzeci kościół zakopański. Drugim, licząc chronologicznie wstecz, jest śliczny kościół parafialny, dzieło głośnego architekty warszawskiego Dziekońskiego, ze słynną już dziś kaplicą Gnatowskich, utrzymaną w stylu góralskim. Najstarszy kościółek drewniany, ten, który pierwszy nauczył modlić się lud miejscowy, to już prawie emeryt. Starym zwyczajem rozciąga się tuż obok niego cmentarz, dziwna mieszanina sielskości i przepychu, a wśród niej trzy historyczne mogiły: sarkofag Chałubińskiego, zarzucony wieńcami, grób ks. Stolarczyka i mogiła Sabały.

Są to jakby trzy symbole Zakopanego.

Antoni Chołoniewski.

wielu innych przedłożeniach mogłoby pierwsze czytanie odpaść. Mowca z naciskiem podniósł potrzebę bardziej surowego wykonywania postanowień regulaminu obrad Izby.

Dr. Pacak rzekł, że przyjmuje oświadczenie Rządu do wiadomości, że jednak musi je przedewszystkiem przedłożyć swemu klubowi. Prosił też Pana Prezesa gabinetu, by obrady odroczyć, aby przewodniczący klubów mogli z klubami swymi się porozumieć. Dr. Gross i Kaiser, oświadczyli, że ze wspomnianemi propozycyami w ogóle zgadzają się. — P. hr. Dzieduszycki podniósł z naciskiem potrzebę, aby podobnie jak sprawy narodowościowe w interesie zdolności parlamentu do pracy, odsunięto teraz na plan drugi, stronnictwa uczyniły to również z kwestyami wyznaniowemi. Także inni mowcy, jak opat ks. Treuinfels, dr. Lueger, bar. Morsey i i. występowali przeciw atakom na Kościół katolicki i przeciw wyzyskiwaniu postanowień regulaminu przez niektóre stronnictwa do uchybiania innym i do zakłócania spokoju i porządku obrad. — Przemawiali także pp. Daszyński i Pernerstorfer. — Prezydent Izby hr. Vetter oświadczył, że chętnie będzie się starał uczynić zadość wszystkim życzeniom, a ponieważ w ciągu dyskusyi podniesiono skargi na niepotrzebne „zapytania do Prezydenta Izby“, przeto przełoży on te „zapytania“ na koniec posiedzeń. — W końcu P. Prezes gabinetu dr. Koerber oświadczył, że pragnąłby, aby dalszy ciąg obrad odbył się w piątek przed południem, do tego czasu bowiem przewodniczący klubów będą mogli porozumieć się ze swemi stronnictwami.

Dzienniki donoszą także, że reprezentanci konserwatywnej szlachty czeskiej, centrum słowiańskiego, klubu niemieckiego centrum i Koła polskiego, odbywają narady w sprawie zapobieżenia atakom, jakie w Izbie posłów nieustannie bywają podejmowane przeciw Kościołowi katolickiemu.

Lwów, 26 kwietnia.

Dopatrując się w artykule *Kuryera Lwowskiego* tyczącego się zamknięcia szkoły ludowej prywatnej w Schodnicy tendencyi, ażeby ze sprawy tej uczynić głośną kwestyę polityczną, poczytywaliśmy za obowiązek nasz zasięgnąć w tej sprawie informacyj autentycznych i możemy też dać następujące wyjaśnienie.

Doszło do wiadomości c. k. Rady szkolnej krajowej, że komitet zarządzający szkołą prywatną jednoklasową w Schodnicy samowolnie przekształcił szkołę tę na czteroklasową i poruczył kierownictwo jej pewnemu nauczycielowi wbrew postanowieniom ustępu 5 §. 70 ustawy szkolnej państwowej, która wyraźnie postanawia, że każda zmiana w składzie nauczycielskim i każda zmiana planu naukowego ma być przed wykonaniem podaną do wiadomości władz szkolnych. Okazało się zaś nadto, że nauczyciel ów mianowany kierownikiem w Schodnicy, jest dotychczas nauczycielem szkoły ludowej publicznej okręgu myślenickiego, zawieszonym w urzędowaniu. W sierpniu r. 1900 wdrożono bowiem przeciw niemu dochodzenie dyscyplinarne o rozmaite ciężkie przekroczenia, które jego działalności politycznej lub społecznej wcale nie dotyczą, były jednak tego rodzaju, że ze względu na nie i na dobro szkoły na czas śledztwa musiał być zawieszony w urzędowaniu. Dochodzenie to głównie w skutek wydalenia się tego nauczyciela ze swego miejsca służbowego uległo zwłoce i nie jest jeszcze skończone.

W obec tego zwróciła c. k. Rada szkolna krajowa uwagę komitetu szkoły prywatnej w Schodnicy, za pośrednictwem c. k. Rady szkolnej okręgowej w Drohobyczu, tak na postanowienie §. 70 ust. 5 powołanej ustawy jak i na stosunek służbowy owego nauczyciela.

Komitet zamiast zastosować się do udzielonych mu, a na przepisach ustawy opartych wskazówek, wystosował do c. k. Rady szkolnej krajowej pismo z dnia 28 marca 1901, w którem udzielonej mu wskazówce wprost się sprzeciwił. Zarazem doniósł komitet, że przekształca szkołę prywatną w Schodnicy na czteroklasową i że porucza naukę w tej szkole obok owego kierownika także innemu kandydatowi, o którym się okazało, że był niegdyś nauczycielem przyjętym zastępczo bez kwalifikacyi do jednej ze szkół publicznych, egzaminu jednak nie złożył. Ustawa zaś państwowa w §. 70 nie pozwala w szkołach prywatnych na ustanowienie nauczycieli bez kwalifikacyi.

Ze względu na te okoliczności Rada szkolna krajowa na plenarnem posiedzeniu z dnia 11 kwietnia b. r. uchwaliła nie przyjąć do wiadomości poruczenia owym dwom osobistościom obowiązków nauczycielskich w szkole prywatnej w Schodnicy, a zarazem z tego powodu nie zezwoliła na przekształcenie prywatnej szkoły w Schodnicy na szkołę czteroklasową. Jednocześnie polecono c. k. Radzie szkolnej okręgowej w Drohobyczu, by wezwała komitet do usunięcia tych dwu nauczycieli pod zagrożeniem, że gdyby komitet nie zastosował się do dni 8 do tego polecenia, szkoła w myśl §. 73 powołanej ustawy zostanie zamkniętą.

Z powyższego przedstawienia sprawy wynika, że postępowanie Rady szkolnej krajowej w sprawie niniejszej było nakazane ustawą.

Stanowisko zaś Rady szkolnej krajowej wobec szkół prywatnych wogóle, wyjaśnia najlepiej jej okólnik z dnia 5 stycznia b. r., który z dziennika jej urzędowego możemy tu podać w całości.

Brzmi on jak następuje:

Udzielając życzliwego poparcia szkołom ludowym prywatnym i zakładom dla kształcenia nauczycieli, c. k. Rada szkolna krajowa przestrzegać jednak musi w interesie tych szkół i dla publicznego porządku, aby wszędzie działo się zadość postanowieniom ustawy szkolnej państwowej z dnia 14 maja 1869 r. Dz. p. p. Nr. 62, objętym w §§. 68 do 73. Dlatego z tem większą przykrością czyni c. k. Rada szkolna krajowa spostrzeżenie, że w różnych stronach kraju otwiera się szkoły ludowe lub wyższe zakłady naukowe prywatne z różnymi nieraz tytułami, że właściciele tych zakładów ogłaszają w dziennikach szumne nieraz o nich prospekty i reklamy, chociaż czyniąc to nie uzyskali zezwolenia na otwarcie zakładu, a nieraz nawet nie wnieśli o to podania.

Zwracając uwagę c. k. Rad szkolnych okręgowych na tę rażącą nieprawidłowość, przypomina im c. k. Rada szkolna krajowa w ich zakresie działania obowiązek ścisłego przestrzegania przytoczonych zasadniczych przepisów ustawy.

C. k. Rady szkolne okręgowe, w których okręgu zachodziłby podobny przypadek lekceważenia tych postanowień, wezwą bezzwłocznie zarządy zakładów otwartych samowolnie, aby w pewnym oznaczonym im terminie postarały się o uzyskanie potrzebnego zezwolenia władzy szkolnej, przyczem należy je zapewnić o gotowości c. k. Rady szkolnej krajowej popierania wszelkich na uwzględnienie zasługujących prywatnych przedsięwzięć tego rodzaju w granicach ustawą wytkniętych. Zarazem należy jednak zapowiedzieć, że w razie nie zastosowania się do tego wezwania w zakreślonym terminie, nastąpi zamknięcie bezprawnie istniejącego zakładu po myśli §. 73 powyższej ustawy.

C. k. Rady szkolne okręgowe zdadzą bezzwłocznie sprawę o wydanych w tym kierunku zarządzeniach, a w swoim czasie doniosą ewentualnie o bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu w celu spełnienia uczynionego zagrożenia.

Gdyby zaś na przyszłość miał się zdarzyć przypadek otwarcia zakładu prywatnego bez uzyskania przedtem zezwolenia władzy szkolnej, c. k. Rada szkolna okręgowa zarządzi natychmiast jego zamknięcie i zabroni nauczycielom szkół swoich publicznych udzielania w nim lekcyi.

Natomiast obowiązkiem jest c. k. Rady szkolnej okręgowej, a w szczególności c. k inspektorów szkolnych okręgowych, aby osobom zgłaszającym się z zamiarem otwarcia zakładów naukowych prywatnych, podpadających pod ustawę szkolną państwową z dnia 14 maja 1869, udzielać wszelkiej pomocy i wszelkich wskazówek, a w szczególności pouczać je, w jaki sposób mają uczynić zadość warunkom otwarcia zakładu, przepisanym w §. 70 powyższej ustawy. Podania o otwarcie takich zakładów należy też bez zwłoki z należytem wyjaśnieniem c. k. Radzie szkolnej krajowej przedkładać.

Co się wreszcie tyczy zakładów naukowych, otwartych za zezwoleniem władzy, c k. Rady szkolne okręgowe pouczać będą utrzymujących te zakłady, aby warunkom §. 70 powyższej ustawy działo się zadość, t. j. aby każda zmiana w składzie nauczycielskim, każda zmiana planu naukowego i każda zmiana lokalu, przed wykonaniem podaną była do wiadomości władz szkolnych.

Sprawy parlamentarne.

(Telegram).

Wiedeń, 26 kwietnia. Komisya konstytucyjna obradowała wczoraj nad wnioskami żądającymi zniesienia §. 14. Po dłuższej dyskusyi, w której brali udział posłowie Bareuther, Kaiser, Starzyński, Pernerstorfer, Marchet, D. Abrahamowicz, Dzieduszycki, Plaček, Jaworski i inni — przyjęto wniosek Starzyńskiego, aby przekazać całą sprawę osobnemu komitetowi złożonemu z 9 członków. Gdy socyaliści oraz posłowie Pernerstorfer i Funke przemawiali za zupełnem skreśleniem §. 14, to natomiast Młodoczech Placzek oświadczył się za tem tylko pod warunkiem, że równocześnie obmyślony zostanie skuteczny środek przeszkodzenie a wszelkiej obstrukcyi. Poseł Skene żądał zmiany §. 14. Poseł Jaworski oświadczył, że Polacy niczego goręcej nie pragną, jak, aby §. 14 w obecnem swem brzmieniu stał się zupełnie zbyteczny, przedtem wszakże regulamin Izby musi uledz zmianie. Polacy nie będą głosować za skreśleniem §. 14, ale za takim wnioskiem, któryby dozwalał zastąpić obecny §. 14 innem postanowieniem. W tym samym duchu przemawiali p. Dzieduszycki i Dawid Abrahamowicz, poczem wybrano subkomitet, do którego z Polaków wszedł p. Starzyński.

Komisya szkolna obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad wnioskami o utworzenie dyscyplinarnego prawa nauczycielskiego.

Na wieczornem posiedzeniu komisyi socyalno-politycznej oświadczył p. Kolischer, że powierzony mu referat przyjmie tylko wtedy, jeżeli otrzyma pozwolenie na sformułowanie w sprawozdaniu swych zapatrywań, odmiennych w kilku punktach od uchwał komisyi, względnie na głosowanie w tym duchu w Izbie. Komisya pozwoliła na to.

Komisya rolnicza ukończyła na wczorajszem posiedzeniu dyskusyę generalną nad przedłożeniem rządowem, tyczącem się utworzenia zawodowych stowarzyszeń gospodarskich. P. Minister rolnictwa bar. Giovanelli wskazał na ulepszenia, jakie wprowadzono do nowego przedłożenia i oświadczył, że rolnicze stowarzyszenia zawodowe mają przedstawiać obszerną, opartą na podstawach prawnych i z publiczno-prawnego stanowiska uzasadnioną rzeczywistą reprezentacyę interesów rolniczych. Według konstrukcyi tej ustawy, jako t. zw. ustawy ramowej, umożliwiono poszczególnym sejmom przystosować się do odrębności podanych krajów. Przedłożenie nadaje się szczególnie dla tych krajów, które od całego szeregu lat życzą sobie gorąco tej organizacyi zawodowej, przyczem nie szkodzi przyspieszeniem jej także i tym krajom, które nie postąpiły jeszcze tak daleko w rozwoju rolnictwa Utworzyć się mająca zawodowa reprezentacya interesów stanowych rolnictwa jest założeniem potrzebnem do przeprowadzenia dalszych ważnych reform w zakresie rolnictwa.

Wiedeń, 26 kwietnia. Niemieckie stronnictwo ludowe odbyło wczoraj posiedzenie; omawiano kwestyę ustanowienia kandydata partyi, dla wyboru uzupełniającego do Rady państwa z okręgu Jozefsztadzkiego; podziału prac dla obecnej części sesyi Izby nie rozstrząsano na wczorajszem posiedzeniu, gdyż już onegdaj członkowie klubu w tej mierze porozumieli się; klub w zasadzie zgodził się na to porozumienie, pozostawiając w innych kwestyach wolną rękę przewodniczącemu.

Wiedeń, 26 kwietnia. Wedle wydanego komunikatu przyjęło centrum na wczorajszem swem posiedzeniu przedłożony przez p. Baernreuthera na onegdajszej konferencyi przewodniczących klubów, program pracy w bieżącej sesyi.

---

4)

W KRAINIE ZŁOTA.

(Z angielskiego).

(Ciąg dalszy).

Irlandczyk skierował się zwolna do drzwi domu. Cisza wszędzie. Wołał, nikt nie odpowiedział; pootwierał drzwi od pokojów, były puste; wyszedł z domu i znowu wołał, ale nie usłyszał nic tylko szelest skrzydeł sowy i krzyk ptaków. Wrócił do domu, usiadł i wziął się oburącz za głowę, a potem podniósł ją i zaczął mówić:

— Dalibóg, Shon, mój chłopcze, odbierają ci całą odwagę! Dom pusty, w którym ona być powinna i melodya jej głosu tak słodka i mała jej rączka, która opada ci na ramię, jak biały gołąb na ołtarz, wszystko odeszło, pozostawiając w twem sercu zimno, jakby śmierci.... Nigdy jeszcze nie widziano takiej, jak ona pod względem dobroci, z wyjątkiem anioła, który mnie żegnał pocałunkiem, wówczas kiedy miałem nogę w strzemieniu, uciekając przed żołnierzami, którzy mnie ścigali temu lat dwanaście, w starym naszym kraju Dougal, gdzie nigdy już nie powrócę i gdzie ona śpi, nie narażona już na napaści i złości tego świata wyzwolona modlitwami, które za jej duszę wznoszą się do nieba. Dwa razy w twojem życiu, Shon Mac Ganu, czara rozkoszy od Boga zbliżyła się do ust twoich i czyż po raz drugi ma ci się wymknąć? Ładny Piotr strzela prosto i szybko i może łatwo przewidzieć, jaki będzie koniec; ale Bóg, który jest nad nami, jest sprawiedliwy i wtłoczy mu jego kłamstwo do gardła za to, że obmówił moją ukochaną. Co za okropność ma nam powiedzieć? Jaki dowód dyabelski ma przedstawić? I gdzie on teraz być może? Gdzie ty jesteś, Lucy? Ja wiem, jaki dowód mam w sercu i żeby świat cały walił się, nic mi się nie stanie, dopóki to światło z nieba błyszczeć będzie w twoich oczach, gdy patrzysz na mnie.

Powstał znowu i zaczął chodzić po wszystkich kątach, od jednych drzwi do drugich i zaglądał wszędzie, gdy tymczasem zmrok coraz więcej zapadał. Daremnie jednak szukał! Powiedziała w trafice, że nie wróci tam dziś wieczorem; a więc gdzież być mogła! A Ikni? Czuł, że jakiś przewrót następuje w jego życiu, większy i ważniejszy niż chciał to przyznać w myśli i w słowach. Podniósł robotę, którą ona upuściła na ziemię i przypatrywał się jej, jak się przygląda pamiątce po umarłych. Podjął także z ziemi jej chustkę do nosa, pocałował ją i ukrył na piersiach. Wyjął z kieszeni rewolwer, opatrzył uważnie, rzucił spojrzenie dokoła pokoju, jakby chciał go dobrze sobie utrwalić w pamięci i wyszedł zamykając drzwi za sobą.

Zszedł z pagórka i udał się do miasta, na jedyną ulicę, na której była trafika; wszedł do sklepu, ale mu powiedziano, że nie widziano jej tutaj.

W tym samym czasie Ładny Piotr przybył do „Przytułku Świętych“ i usiadł przy stole pośród górników palących fajki. Daremnie zapraszano go do gry; odpowiadał każdemu niezmiennie:

— Nie, darujcie mi, gram tylko jedną partyę dziś wieczorem, najważniejszą, jaka kiedykolwiek rozegrana była w dolinie.

Daremnie także zapraszano go, aby pił; odmawiał, narażając się na niebezpieczne skutki, wynikające z odmowy czynionej dobrym przyjaciołom i pośpiewywał sobie z cicha piosenkę myśliwych, polujących na bawoły, witając ruchem głowy wchodzących do sali górników, ale nie ruszając się ze swego miejsca za stołem. Palił przytem bez przerwy i patrzył w drzwi prowadzące na ulicę.

Nikt nie wątpił, że wzruszenia oczekiwane rychło nastąpią. Shon Mac Ganu, był tak samo nieustraszony, jak wesoły; w dolinie Peppi przypominano sobie ów dzień, w którym dwa razy naraził życie ratując dwie kobiety z pożaru, lady Sane i drugą.

Tego wieczora lady Sane była dziwnie niespokojna; ukradkiem, zaglądała parę razy pod ladę, przy której siedziała, a baczny spostrzegacz byłby dojrzał w jej oczach błyski gniewu, czy wzruszenia. Piotr byłby pewnie spostrzegł te objawy, ale nie patrzył w tę stronę.

Wyjątkowy nastrój panowało wśród gości zgromadzonych w sali. Nie byli przyzwyczajeni do podobnego rodzaju awantur; niespodzianki zwykle życie im umilały, a w tym wypadku czekali na rzecz z góry obmyślaną i przygotowaną, co nie należało do zwyczajów przyjętych w dolinie. Metys tylko wydawał się całkiem zadowolony, rozleniwiały i trochę jakby znudzony; długie rzęsy spuszczone na pół przymkniętych powiekach nadawały mu wyraz zamyślenia.

Nareszcie King Kinkley zbliżył się do niego i rzekł:

— W tem wszystkiem jest tajemnica Ładny Piotrze, która wcale wesoła nie jest. Bez wątpienia, że chcemy ją rozjaśnić, iż pragniemy widzieć Shon Mac Ganua, postępującego jak prawdziwy obywatel i że ogólne życzenie jest — że się tak wyrażę — czytać wszystko jak na dłoni. Ale ogień płonie nadto wolno — jak to mówią — i jakoś nie widać ożywienia, co?

— Coż na to poradzę? — odrzekł Piotr. — Nie chodzi tu o zwykłą rzecz i trzeba było czekać; ważne sprawy potrzebują czasu. Strzelać to nie wszystko, jak to zaraz zobaczysz, jeżeli masz trochę cierpliwości. Och! moi kochani! tam, gdzie wchodzi w grę kobieta, to całkiem co innego. Rzucam ci szklanką w twarz; strzelamy się, jeden ginie; to całkiem proste. Rzucasz złą kartę, nazwę ciebie.... jakoś tam — i szybsza dłoń robi porządek; ale w tym wypadku trzeba czekać.

W tej samej chwili Shon Mac Ganu wszedł, rzucił okiem w około, przywitał wszystkich razem i zbliżył się do stołu, przy którym siedział Piotr. Gdy metys wyciągał zegarek z kieszeni, Shon wyrzekł że spokojem i stanowczością:

— Piotrze, powiedziałem ci przed chwilą, że kłamiesz mówiąc o mojej żonie i jestem tutaj, według przyrzeczenia, aby potwierdzić moje słowa.

Piotr uczynił ruch ręką i wstał, a potem rzekł tonem oschłym:

— Tak, Shonie Mac Ganu, powiedziałeś mi, żem skłamał. Na to jest tylko jedna odpowiedź w dolinie Peppi. Tego, coś mi powiedział, nie zniosłbym nawet, gdyby święty mi to mówił: ale miałem przedtem co innego do roboty i zrobiłem, powiedziałem, że przyniosę dowody i mam je z sobą.

(Dokończenie nastąpi).

Inwestycye kolejowe.

(Telegram.)

Wiedeń, 26 kwietnia. Komisya kolejowa Izby posłów przyjęła wczoraj przedłożenie inwestycyjne aż do §. 7 włącznie, w obec czego uważać należy przedłożenie o budowaniu się mających kolejach za przyjęte, a mianowicie o kolejach: tauernskiej, Karawanken-Wochein, Pirna, Lwów-Sambor, Rakonice-Postelberg-Laun jakoteż pierwszą część linii kolejowej Hartberg-Friedberg. W trakcie dyskusyi zwracał uwagę p. Kaftan na to, żeby administracya kolei państwowych zawczasu postarała się o dostarczenie personalu do ruchu i utrzymania wspomnianych linij. Przez te ostatnie koleje dotychczasowy bardzo niekorzystny przeciętny dochód z ruchu na kolejach państwowych jeszcze się pogorszy. Należy dokładnie śledzić przyczyny małego a zmniejszającego się z roku na rok opłacania się kolei państwowych. Mowca widzi przyczynę tego w niedostatecznej dotychczasowej organizacyi ruchu komunikacyjnego na kolejach państwowych i w ścisłej centralizacyi biurokratycznej administracyi.

W naszej administracyi kolei państwowych brak jest ważnego ogniwa średniego, a mianowicie odpowiednią władzą i ruchliwością wyposażonych dyrekcyj ruchu. Tylko przez zastąpienie administracyi biurokratycznej kupiecką można osiągnąć bardziej zadowalające rezultaty. Najważniejszem jednak jest upaństwowienie linij prywatnych o wielkiem handlowo-politycznem znaczeniu, jak kolej północno-wschodnia, linie Tow kolei państwowej i kolej północna. Nabycie linii Towarzystwa kolei państwowej leży w interesie całego państwa, gdyż w ten sposób otrzymalibyśmy na linii Bruckcharchegg klucz do węgiersko-austryackich taryf kolejowych, a ze strony drugiej połowy Monarchii możnaby każdej chwili wymusić lojalne i usprawiedliwione przeprowadzenie austro - węgierskiego traktatu cłowego i handlowego. Mowca prosi zatem P. Ministra gorąco, aby kwestye te rozważył dokładnie.

P. Minister kolei żelaznych dr. Wittek przedstawia powody, które uniemożliwiają żądość uczynienie wnioskowi o skrócenie terminów budowy projektowanych kolei i prosi, aby od tego żądania o ile możności odstąpić. Co się tyczy poruszonej przez p. Kaftana kwestyi przyszłego prowadzenia ruchu, oświadcza P. Minister, że przydzielanie przyrastających ciągle nowych linij kolei państwowych najbliższym dyrekcyom, jak się to w ostatnich latach praktykowało z przyrostem linij, przedstawia naturalną, leżącą w ramach obecnego podziału terytoryalnego, zasadę organizacyjną, która będzie zastosowana prawdopodobnie i w przyszłości. Przytem należy uwzględnić, że już w ostatnich latach kilkakrotnie 600 — 700 klm. nowych kolei przydzielono dyrekcyom, co nie mogło się obyć bez trudności, a następnie, że projektowane koleje nie powstaną od razu, lecz sukcesywnie. Dalej wyraził P. Minister nadzieję, że prowadzenie ruchu kolei górskich, dzięki dzielności personalu kolei państwowych, który podobne zadania przy kolei arulańskiej i na liniach karpackich w Galicyi już teraz spełnia z najlepszym rezultatem, odbywać się będzie pomyślnie i obejdzie się bez skarg.

Następne posiedzenie 30 b. m.

Uroczystość wręczenia biretów kardynalskich.

Budapeszt, 26 kwietnia.

Uroczystość wręczenia ks. biskupowi Puzynie i ks. arcybiskupowi Skrbenskyemu biretów kardynalskich przez Jego Ces. Mość, odbyła się z tradycyjną okazałością. Przed godziną 11 rano papiescy ablegaci w towarzystwie dwóch duchownych przybyli do Zamku królewskiego w Budzie, zkąd w towarzystwie komisarza dworskiego udali się do kościoła zamkowego. Obaj ablegaci z towarzyszącymi im duchownymi przystąpili do wielkiego ołtarza, odmówili modlitwę, poczem na ołtarzu po stronie ewangelii złożyli kardynalskie birety na dwóch złotych tacach, gdy równocześnie nadworny mistrz ceremonii na innych dwóch tacach złożył dwa papieskie „breve". Po dokonaniu tego aktu ablegaci okryli tace czerwonemi zasłonami, które z sobą przynieśli. Ablegaci udali się następnie do mieszkania nowomianowanych kardynałów, ażeby ich przywieźć do kościoła.

Tymczasem zgromadził się Najw. Dwór w „białej sali" zamku, gdy tymczasem kardynała prymasa węgier. Vaszaryego i nuncyusza apostolskiego Ursyna Taglianiego wprowadzono wprost do kościoła zamkowego. Wkrótce potem kardynał, arcybiskup Skrbeński i kardynał ks. biskup krakowski Puzyna przybyli sześciokonnymi powozami dworskimi do zamku. Orszak każdego kardynała jechał w trzech powozach w następującym porządku: w pierwszych dwóch dwukonnych powozach jechali duchowni, towarzyszący kardynałom i papieski gwardzista, w trzecim sześciokonnym zaś kardynał z ablegatem. Straż zamkowa prezentowała przed książętami Kościoła broń, poczem wprowadzono kardynałów wraz z ich orszakiem do apartamentów ceremonialnych.

O godzinie 11 ruszył pochód wśród szpalerów gwardyi do kościoła. Tuż przed Najj. Panem, który miał na sobie mundur marszałka polnego, postępowali obaj kardynałowie. W kościele zajął Monarcha miejsce na Tronie, a obok niego stanął ochmistrz dworu kapitanowie gwardyi i generalny adjutant.

Równocześnie zajęli miejsca po stronie Ewangelii obaj kardynałowie, naprzeciw prymas i nuncyusz papieski, dalej zaś reszta Dworu, tajni radcy, Ministrowie, mianowicie P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, P. Prezes gabinetu dr. Koerber, P. Minister oświaty dr. Hartel, ministrowie węgierscy z p. Szellem na czele, P. Namiestnicy hr. Piniński i hr. Coudenhove, podkomorzowie i t. d.

Następnie odprawił ks. kardynał Skrbensky Mszę św., poczem odbyła się właściwa ceremonia odczytania *breve* papieskich i wręczenia obu kardynałom biretów. Mianowicie Monarcha powstał z klęcznika, usiadł na podanym fotelu i skinięciem głowy dał znak do rozpoczęcia ceremonii.

Ablegat papieski wręczył Najj. Panu *breve*, tyczące się mianowania kardynałem księcia-arcybiskupa Skrbenskyego, przyczem wypowiedział krótką przemowę po łacinie. — *Breve* to na słowo Monarchy *legatur*, odczytano. Ten sam ceremoniał powtórzył drugi ablegat papieski z *brevem*, tyczącem się kardynała księcia biskupa Puzyny.

Następnie obaj ablegaci, trzymając na szczerozłotych tackach birety, ukłękli po prawej stronie tronu, obaj zaś kardynałowie na stopniach tronu.

Monarcha, nakrywszy głowę, włożył birety na głowy nowomianowanych kardynałów. Kardynałowie powstali wówczas, a gdy Monarcha odsłonił głowę i oni zdjęli birety. Obaj kardynałowie udali się teraz przed ołtarz.

Po skończonej uroczystości pontyfikant zaintonował: *Te Deum*, poczem ks. kardynał Skrbensky, jako starszy rangą, udzielił ze stopni ołtarza błogosławieństwa.

Po błogosławieństwie udał się Najj. Pan wraz z Najw. Dworem z kościoła do apartamentów ceremonialnych, gdzie książęta kardynałowie — każdy z osobna — w asystencyi papieskiego ablegata, gwardzisty papieskiego i orszaku duchownego byli na audyencyi u Monarchy.

Po południu odbył się na cześć obu kardynałów obiad dworski, na który otrzymali także zaproszenia brat ks. kardynała Puzyny i ojciec ks. kardynała Skrbenskyego. W obiedzie dworskim wzięli dalej udział: kardynał Schlauch, nuncyusz msgr. Taliani, dalej PP Ministrowie: Szell, Koerber, Hartel, oraz PP. Namiestnicy: hr. Piniński i hr. Coudenhove, wreszcie dostojnicy dworscy.

JEm. kardynał Puzyna powraca do Krakowa dzisiaj o godzinie 8 wieczorem. Na dworcu kolejowym odbędzie się uroczyste powitanie.

Projekty reform szkolnictwa rossyjskiego.

Prasie rossyjskiej trzeba oddać sprawiedliwość, że stara się zainteresować gorąco publiczność sprawą reformy szkolnictwa. We wszystkich pismach znajdujemy codziennie różne życzenia i projekty wypowiedziane przez profesorów, nauczycieli, publicystów i ludzi całkiem nieznanych. Wyłączając oryginalne poglądy na sprawę oświaty, n. p. księcia Meszczerskiego, który w swoim *Graždaninie* wykazuje wciąż, że państwo ponosi szkody w skutek nadmiaru oświaty, wszystkie wypowiadane w czasie obecnym życzenia dadzą się sprowadzić do następujących głównych punktów:

1. Zwiększenie uposażenia ministerstwa oświaty w celu pomnożenia liczby szkół każdego rodzaju i wszystkich stopni, począwszy od ludowych wiejskich, a skończywszy na Uniwersytetach, gdyż „brak miejsc" — to stała bolączka wszystkich szkół w Rossyi, nie wyłączając wiejskich, gdzie 10 do 15 procent podań bywa odrzuconych dla braku miejsca (w specyalnych wyższych zakładach naukowych w Petersburgu odpada często 75 prc. kandydatów dla braku miejsc).

2. Większe uposażenie personalu nauczycielskiego, a zwłaszcza nauczycieli ludowych, którzy bojąc się śmierci głodowej, sami porzucają swój zawód.

3. Ze szkoły średniej stworzyć przedewszystkiem szkołę rossyjską, podobnie jak greckie gimnazya były szkołami dla Greków. Z tego choćby jednego względu wychodząc, należy grekę i łacinę wyrzucić zupełnie z programu szkolnego, natomiast powiększyć liczbę godzin języka rossyjskiego, nowożytnych literatur i nauk przyrodzonych.

4. Zmienić zupełnie system nauczania. Uwolnić ucznia od zajęć domowych, a punkt ciężkości pracy przenieść na szkolne godziny. Dzisiaj na całym obszarze państwa rossyjskiego uczniowie podczas godzin szkolnych tylko ubranie wycierają i drżą ze strachu, aby ich nie „wyrwano", t. j. nie kazano „wybębnić" lekcyi zadanej do domu; skutkiem tego cała męczarnia „nauki" spada na godziny pozaszkolne, na korepetytorów, takich samych męczenników, na rodziców i rodzeństwo.

5. Dokonać gruntownej rewizyi podręczników szkolnych. Z liczby tych podręczników już jeden postanowiono usunąć, mianowicie historyę prof. Kowajskiego, który zwłaszcza uczucia narodowe Polaków dotykał boleśnie.

Co się tyczy projektów reformy wyższych zakładów naukowych, mianowicie Uniwersytetów, to pod tym względem panuje chaos, z którego na razie nic wywnioskować nie można. Słów wiele, ścisłych planów brak zupełny. Sprawa uniwersytecka rozbiła się przedewszystkiem na trzy części: sprawę studencką, sprawę profesorską i sprawę nauki. Pierwszą chcą niektórzy rozwiązać za pomocą nadania studentom praw korporacyjnych, drugą przez nadanie profesorom praw zupełnego samorządu, obieralności wyboru rektora i inspekcyi, trzecią nakoniec pragną niektórzy profesorowie rozstrzygnąć w tym duchu, aby Uniwersytet przestał być ciałem egzaminującem przyszłych urzędników państwa, aby dyplomy wydawano nie w imieniu Uniwersytetów, ale przez oddzielne komisye.

KRONIKA

Lwów, 26 kwietnia.

— **Ze spraw sądowych.** Przez kilka dni bawił w naszem mieście dr. Albert Roesch, radca sekcyjny w Ministerstwie sprawiedliwości i konferował z Prezydentem wyższego sądu krajowego JE. dr. Tchorznickim najpierw w sprawie przeniesienia Zakładu karnego dla mężczyzn z ulicy Kazimierzowskiej do Drohobycza, a następnie w sprawie translokacyi sądów lwowskich i kreowania nowych posad sądowych. Wynikiem tych konferencyj — według zasięgniętych przez nas informacyj — ma być przedłożenie Ministerstwu sprawiedliwości wniosku o przeniesienie Zakładu karnego dla mężczyzn ze Lwowa do Drohobycza, gdzie ma być wybudowany odpowiedni budynek na pomieszczenie więźniów. Obecny zaś gmach Zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie ma być po przeniesieniu z niego więźniów przebudowany na pomieszczenie prokuratoryi Państwa, tudzież sądów i więzień karnych z ul. Batorego. Pałac sprawiedliwości na ulicy Batorego będzie zajmować tylko wyższy sąd krajowy i o ile możności wszystkie sądy cywilne. W ten sposób Lwów posiadać będzie dwa scentralizowane sądy: karny przy ul. Kazimierzowskiej a cywilny przy ul. Batorego.

Co się tyczy organizacyi sądownictwa, rozpoczętej przed czterema latami, to projektowane jest kreowanie kilkadziesiąt nowych posad urzędników sądowych, mianowicie w konceptowej służbie od rangi IX—VI, a w manipulacyi od XI—IX.

Prócz tego przystąpić ma Rząd w niedalekiej przyszłości do budowy nowego pałacu sprawiedliwości w Krakowie na placu św. Michała, oraz sądów w Czerniowcach, Bóbrce, Śniatynie, Ustrzykach, Mielcu, Muszynie, Białej i Podgórzu.

Kierownictwo wszystkich budowli nowych gmachów sądowych spoczywać będzie w rękach radcy ministeryalnego p. Skowrona.

— **Z Tow. politechnicznego.** Z powodu nadania Szkołom politechnicznym w Austryi, a w szczególności także Szkole politechnicznej we Lwowie prawa udzielania tytułu doktora nauk technicznych, złożyła w dniu 24 b. m. delegacya Towarzystwa politechnicznego we Lwowie z prezesem radcą Dworu p. Franke na czele na ręce JM. Rektora Politechniki serdeczne życzenia dla grona profesorów tej instytucyi, oraz młodzieży akademickiej.

Uroczystość ta ze względu na wyjątkową wartość i znaczenie nadanego prawa jedynej dziś polskiej Szkoły politechnicznej, miała nadzwyczaj podniosły i serdeczny charakter. Na wymowne słowa prezesa Towarzystwa, odpowiedział Rektor Politechniki dr. Niementowski, dziękując gorąco za manifestacyę uczuć i podnosząc z wdzięcznością zasługi Towarzystwa politechnicznego około świadomej celu obrony interesów stanu technicznego, z których uzyskanie prawa nadawania tytułu doktorskiego dla Szkół politechnicznych, tak wielkie dla techników posiada znaczenie.

— **Pomnik** Kornela Ujejskiego stanie już wkrótce na skwerze przy ul. Akademickiej. Artysta-rzeźbiarz p. Antoni Popiel wykończył już biust w glinie i w najbliższym czasie zbierze się komitet, celem oceny tego dzieła. Odsłonięcie pomnika nastąpi prawdopodobnie z końcem września b. r.

— **U Zacharyasiewicza.** Warszawska *Gazeta Polska* donosi: Nestor powieściopisarzy naszych p. Jan Zacharyasiewicz, po wypadku jakim uległ, dotąd jeszcze przebywa w zakładzie dr. Solmana i nie opuszcza łóżka. Przebył męczącą kuracyę, parę tygodni bowiem leżeć był zmuszony w jednej pozycyi, na wznak, z nogą ujętą w aparat, zabezpieczający ją od skurczenia się.

Obecnie kość złamana zrosła się już, aparat zdjęto i chory powoli odzyskuje władzę w nodze. Wczoraj po raz pierwszy przeniesiono go z łóżka na fotel, w którym pozwolono mu przesiedzieć godzinę.

Kuracya obecna polega na masowaniu i kąpielach, poczem nastąpi stopniowe przyzwyczajanie nogi do swobodnych ruchów, czyli „nauka chodzenia", jak ją, nie tracąc humoru, nazywa Zacharyasiewicz.

Pogodne usposobienie nie opuszcza go ani na chwilę. Rozmawia chętnie i wesoło. Gdy mu przy pożegnaniu powiedziałem, że mimo przebytych cierpień wygląda nadspodziewanie dobrze, rzekł: „Taki już jestem twardy. Kiedy przed laty odbywałem w Galicyi podróż powozem, konie rozbiegały się, przewróciły powóz i wyrzuciły mnie na szosę. Straciwszy przytomność, ocuciłem się w błotnistym rowie, w stanie opłakanym: oko miałem stłuczone, naderwane ucho trzymało się tylko na kawałku skóry, a od czoła odłupałem sobie kawałek kości, wskutek czego dotąd, jak pan widzi, mam szramę na czole. Pomimo to, gdy w jakiś czas potem przyjechałem do Warszawy, wyglądałem tak dobrze, że dowcipny zawsze redaktor Fryze powitał mnie słowami: „Pan to jesteś, jak te skrzypce roboty dawnych mistrzów, co to im starsze i bardziej poklejone, tem lepsze. Teraz mam zamiar przypomnieć to panu Fryzemu przy spotkaniu; powiem mu, że korzystając z jego spostrzeżenia, znów „odnowiłem się przez sklejenie".

Za kilka tygodni szanowny autor spodziewa się opuścić zakład dr. Solmana i udać się na wieś, aby na świeżem powietrzu nabrać sił i odpocząć po męczących przejściach.

— **Zjazd dziekanów** obrz. gr. kat., zwołany przez ks. Metropolitę Szeptyckiego, odbywa się we Lwowie. Przedmiotem narad są sprawy cerkiewne. Równocześnie odbywają się obrady ordynackich komisarzy szkolnych, zwołanych przez ks. Metropolitę, w celu naradzenia się nad sprawami szkolnemi.

— **Posiedzenie** lwowskiego Koła Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych odbędzie się w sobotę, dnia 27 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali fizyki c. k. Szkoły realnej. Porządek dzienny: Ref. ks. dr. Aleksander Pechnik: Nowe instrukcye ministeryalne do nauki propedeutyki filozoficznej w gimnazyach.

— **Egzamin** z rachunkowości państwowej przed komisyą egzaminacyjną w Namiestnictwie tudzież egzamin z buchhalteryi kupieckiej na Politechnice złożył p. Aleksander Bladée, urzędnik Banku włościańskiego w Stanisławowie.

— **Dyrekcya pocz i telegrafów** ogłasza, że z dniem 1 maja b. r. otwarte zostaną w Łyścu (pow. Bohorodczany) i we Wiązownicy (pow. Jarosław) przy tamtejszych urzędach pocztowych stacye telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— **Ślub.** Jutro dnia 27 kwietnia b. r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w kościele OO. Bernardynów ślub panny Zofii Zielonczanki, córki Kazimierza i Maryi z Leszczyckich Zielonków, z p. Hugonem Peklem inżynierem kolei państwowych. Dla członków redakcyi *Gazety Lwowskiej* będzie to jakby familijne święto, gdyż p. Kazimierz Zielonka należy od szeregu lat do jej składu, a jest najlepszym, najgorliwszym i przezacnym kolegą.

— **Ćwierćwiekowy jubileusz** gal. Towarzystwa ochrony zwierząt obchodzony będzie w niedzielę, 28 b. m., o godzinie 11 przed południem w małej sali ratuszowej uroczystym programem. Nad zajmującym będzie zwłaszcza odczyt prof. Królikowskiego: „O wpływie chorób zwierząt na ludzi".

Z powodu jubileuszu zamianuje Towarzystwo liczniejszy zastęp członków honorowych w kraju i zagranicą. Wstęp na uroczystość wolny; a to nie tylko dla członków, ale i w ogóle dla publiczności.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa leczniczej kolonii rymanowskiej odbędzie się w sobotę, 27 b. m., o godzinie 4 po południu w sali posiedzeń Kasy oszczędności.

— **Zaginione dziecko.** Znowu przepadła bez wieści 12-letnia Anusia, córka betoniarza Franciszka Lenarda ze Lwowa. Wyszła z domu jeszcze ubiegłej niedzieli i do tej chwili nie zdołali jej rodzice odszukać. Anusia jest wysoką blondynką, ubraną w granatową sukienkę, czarne palto i jasną chusteczkę.

† **Antoni Gnatowski.** Ze wschodnich kresów nadbiegła do nas wieść żałobna o zgonie Antoniego Gnatowskiego, ojca znanego w naszem mieście powszechnie profesora i pisarza, księdza prałata Jana Gnatowskiego. S. p. Antoni, ziemianin zawołany, człowiek wielkiej prawości, kochany i szanowany przez wszystkich, dożył 88 roku życia, pracując cicho, lecz wytrwale na ojczystym zagonie, przechowując w domu swoim dawne dobre tradycye, zwyczaje i obyczaje. Zamknął też powieki na zawsze w swojej ukochanej Skarżenówce w dniu 14 b. m.,

pochowany na cmentarzu parafialnym w Granowie, gdzie już go poprzedziło wielu z jego najbliższych.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Łańcucie, Wilhelmina z Rużeków Fangorowa, wdowa po inspektorze podatkowym, w 68 roku życia.

W Krakowie, Wilhelm Höflich, em. radca sądowy, w 74 roku życia.

— **Samobójstwo.** W Przemyślu odebrał sobie onegdaj życie wystrzałem z rewolweru sierżant 45 p. p. Władysław Gonek. Przyczyna samobójstwa nieznana.

— **Wyścigi konne w Krakowie.** Sekretaryat Towarzystwa międzynarodowych wyścigów konnych zawiadamia właścicieli koni wyścigowych, że ostatni termin wycofania koni z odbyć się mającego w sobotę, dnia 15 czerwca b. r. biegu pod nazwą „Hrabiego Jana Tarnowskiego Memorial Slakes", dotowanego 6000 koron, z dniem 1 maja b. r. o godzinie 8 wieczorem upływa. Następne zgłoszenia koni do 12stu biegów gładkich, jakoteż z przeszkodami przypadają w dniu 20 maja. Zgłoszenia koni do biegów galicyjskiego klubu jazdy panów nastąpią w dniu 25 maja b. r.

Towarzystwo wyścigów konnych urządza i w tym sezonie (we wtorek 18 czerwca) losowanie konia wyścigowego zwycięzcy „biegu losowania". Losy po 1 koronie nabywać można w kancelaryi wyścigów konnych ul. Wolska l. 5. Roboty około budynków, przesunięcia miejsc widzów bliżej mety i t. p. są w pełnym toku. Roboty ziemne na torze wyścigowym już ukończono, a tor sam już zazielenił się.

— **Morderstwo i samobójstwo.** W Gassern koło Meissen zamordował onegdaj 35-letni robotnik Ziller, żonaty, ojciec 3 dzieci, 21-letnią dziewczynę. Ziller strzelił do dziewczyny, w której się kochał, z rewolweru i położył ją trupem, poczem sam sobie życie odebrał.

— **Starter-automat.** Onegdaj odbywano na torze wyścigowym w Warszawie ciekawe próby z automatem do startowania, ofiarowanym przez St. ks. Lubomirskiego Towarzystwu wyścigów konnych. Próba wypadła pomyślnie. Starter-automat zastosowany będzie po raz pierwszy tego roku w jesieni przy biegu dwulatków.

— **Zamordowanie lekarza.** Z Tylży donoszą: Tutejszy 80-letni lekarz dr. Heydenreich znaleziony został w mieszkaniu bez życia. Padł on ofiarą morderstwa. Podejrzanego o zbrodnię tapicera aresztowano.

— **Złodzieje w klasztorze.** Onegdaj w nocy usiłowali złodzieje włamać się do klasztoru św. Elżbiety w Neapolu. Dostali się już na balkon, gdy ich spostrzegła jedna z zakonnic i uderzyła w dzwon alarmowy. Wszystkie mniszki zbiegły się w jednej chwili do okien i poczęły krzyczeć, wobec czego przerażeni złodzieje uciekli.

— **Eksplozya na okręcie.** Z Hamburga donoszą: Na okręcie parowca „Ramona" zdarzyła się w tych dniach eksplozya kotła, wskutek czego 10 osób postradało życie, a wielu odniosło ciężkie rany.

— **Sułtan stolarzem.** Sułtan Abdul-Hamid w młodzieńczych latach wyuczył się stolarstwa i pracuje tak gorliwie w tem rzemiośle, jakoby musiał tą pracą na chleb zarabiać. Podobno mógłby też utrzymać się z rzemiosła stolarskiego, gdyby był do tego zniewolony. Ma on pięknie urządzony warstat w Yildiz-kiosku i nie tylko zręcznie porusza heblem, lecz także znakomicie rysuje szkice mebli, mających się wykonać w warstacie. Niedawno poseł turecki w Petersburgu ofiarował carowi w imieniu sułtana wykonane przez tegoż biurko, które jest podobno prawdziwem arcydziełem w swoim rodzaju.

— **Ocaleni przez kolegów.** Francuscy strzelcy alpejscy dali niedawno dowód prawdziwie bohaterskiej odwagi i poświęcenia. Dwie kompanie 6go batalionu obozowały w Authion, w wąwozie alpejskim Raus. Pewnego dnia oddział, złożony z sześciu oficerów i czterdziestu żołnierzy pod dowództwem kapitana Péri, wysłany został na rekonesans. Oddział, zaopatrzony w łyżwy śniegowe i kije okute, znajdował się już na wysokości 2000 metrów, gdy olbrzymi zwał śniegowy, spadający z góry, porwał z sobą na dół i zasypał kapitana, sześciu oficerów i dziesięciu żołnierzy, idących na czele. Wtedy reszta strzelców, niezważając na groźne niebezpieczeństwo, na silne zmęczenie, wzięła się energicznie do pracy z narażeniem własnego życia, aby ocalić towarzyszów. Po nadludzkich wysiłkach strzelcom udało się wydobyć zasypanych, z których żaden już nie dawał znaku życia. Dzielni strzelcy wzięli wtedy sztywne ciała towarzyszów na ramiona i zanieśli je czemprędzej do pobliskiej wioski Peïra-Cava. Szybka i energiczna pomoc zdołała przywrócić życie wydobytym z pod śniegu. Wszyscy zostali ocaleni. Komendant Mirepoix, w rozkazie dziennym, w gorących słowach złożył uznanie bohaterstwa dzielnych żołnierzy.

Notatki literacko-artystyczne.

Koncert dr. Teodora Lierhammera, barytonisty, ze współudziałem pianistki pani Heleny Ottawowej odbędzie się w sali „Domu Narodnego" w sobotę dnia 27 kwietnia 1901 roku. — Program: 1. a) Emanuele d'Astorga. Arya z XVIII. wieku, b) L. Beethoven. Dwie pieśni kościelne, c) Fr. Liszt. Es muss ein Wunderbares sein, d) R. Schumann. Ich grolle nicht. (Dr. Lierhammer). 2. a) Gluck-Sgambati. Melodie, b) J. Rameau. Waryacye. (Pni Ottawowa). 3. a) Ch. Gounod. Le banc de pierre, b) E. Pessard. Adieu du matin, c) Reynaldo Hahn. D'une prison, d) C. H. Clutsam. „Myrra" z cyklu pieśni „Songs from the Turkish Hills" (dedykowanego koncertantowi), e) C. Chaminade. Voisinage. (Dr. Lierhammer). 4. a) Fr. Chopin. Etude cis-moll, b) R. Schumann. Fabel, c) Moniuszko-Melcer. Prząśniczka. (Pani Ottawowa). 5. a) St. Moniuszko. Tren X. b) P. Czajkowski. Tęsknota, c) St. Niewiadomski. Nie wiem sam, d) S. Berson. Wspominaj mnie, e) J. Gall. Gondoliera. (Lierhammer). — Akompaniament objął prof. Fr. Neuhauser. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem. Bilety są do nabycia w składzie i wypożyczalni nut Wł. Zadurowicza ul. Akademicka 8 i wieczorem w dzień koncertu przy kasie.

Kwartalnika historycznego zeszyt pierwszy rocznika piętnastego rozpoczyna ciekawa rozprawa prof. Mikołaja Kariejewa „O studyach z zakresu zachodniej Europy w Rossyi". Adam Szelągowski omawia „Upadek waluty w Polsce za Jana Kazimierza". Wśród sprawozdań z najnowszych książek wiele interesujących szczegółów zawierają oceny „Pamiętników" Murawiewa i „Zapisków" Berga.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek (wznowienie) „Rewolwer", komedya w 5 aktach Al. hr. Fredry (ojca).

W sobotę po raz pierwszy „Młodość", dramat w 3 aktach Maksa Halbego; z udziałem p. Bednarzewskiej, pp. Romana, Wysockiego i Nowackiego w głównych rolach.

W niedzielę o pół do 4 po południu „Wesoła dwójka", operetka w 3 aktach C. M. Ziehrera.

W niedzielę o godzinie 7 wieczorem po raz siódmy „Życie na żart", sztuka w 5 aktach przez G. Zapolską.

W poniedziałek po raz drugi „Młodość", dramat w 3 aktach Maksa Halbego.

We wtorek po raz I-szy „San-Toy, czyli „Gwardya cesarska", chińska operetka w 3 aktach przez Edwarda Morton Greenbank i Ross; tłómaczył Adolf Kitschman; muzyka Sidney Jonesa (kompozytora „Gejszy"). Kostyumy podług wzorów A. Andersona w Londynie wykonała pracownia teatralna pod kierunkiem J. Balińskiego. Dekoracye: 1. „Ulica w Synka-Pank" z pracowni St. Jasieńskiego. 2. „Sala smoka w cesarskim pałacu w Pekinie", malował Z. Balk. Tańce i ewolucye inscenizował Karol Schober, baletmistrz wiedeński. Tańce w akcie II. „Danse de Papillon" układu p. Sachsa, odtańczą p. Adela i Wanda Sachsówna; w akcie III: „Walc" układu p. Karola Schobera, odtańczy panna Staszko.

We środę po raz II-gi „San Toy", czyli „Gwardya cesarska", chińska operetka w 3 aktach Sidney Jonesa.

W piątek ku uczczeniu rocznicy „Konstytucyi 3go Maja" „Powrót posła", komedya w 3 aktach J. U. Niemcewicza.

Zakończy „Halka", akt I-szy opery St. Moniuszki, z panną Esten w partyi „Halki".

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 25 kwietnia).

Wczorajsze posiedzenie Rady otworzył prezydent miasta dr. Małachowski o godzinie 7·15 wieczorem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego uchwalono na wniosek dr. Głąbińskiego udzielić sali ratuszowej na odbycie wiecu przemysłowego, który odbędzie się w niedzielę, 28 b. m., o godzinie 10 rano.

Z kolei po dłuższej dyskusyi uchwalono na wniosek referenta dr. Liliena udzielić krajowej Spółce wytwórczo-handlowej pożyczki w kwocie 4000 koron na 3 prc. spłacalnej w 12 półrocznych ratach.

Po załatwieniu sprawy sprzedaży gruntu wiejskiego w Brzuchowicach tamtejszym włościanom Jeżom za 1120 koron, przyjęto rachunki Muzeum przemysłowego za r. 1899 tudzież zarządzono, aby na przyszłość osobno były prowadzone rachunki funduszu zarodowego, a osobno funduszu obrotowego. Polecono również sporządzić inwentarz muzealny.

W końcu posiedzenia uchwaliła Rada udzielać na restauracyę Wawelu począwszy od r. 1902 przez dalszych 5 lat subwencyi po 1000 koron rocznie.

Z Izby sądowej.

(Kradzież i oszczerstwo).

Rozprawa karna przeciw Iwanowi Kościowowi o zbrodnię kradzieży i oszczerstwa zakończyła się wczoraj wyrokiem skazującym go na karę 3 letniego ciężkiego więzienia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kolej kaliska. Z Warszawy donoszą: Jeszcze w bieżącym miesiącu rozpocznie się budowa kolei Warszawa-Kalisz. Ogółem zamówiono dwa tysiące robotników, tak, że budowa odrazu się rozpocznie na znacznej przestrzeni. Obecnie już wybudowano baraki na pomieszkania dla robotników. Służbą zdrowia kieruje 8 lekarzy. Zorganizowano 3 lazarety polowe. Budowa rozpocząć się ma od Kalisza.

Wiedeń, 26 kwietnia. *(Telegram).* Rada generalna Banku austro-węgierskiego na dzisiejszem posiedzeniu wyraziła p. Edwardowi Gniewoszowi uznanie za jego wieloletnią działalność i uchwaliła w miejsce jego powołać właściciela dóbr i posła do Rady państwa Stefana Moysę Rosochackiego jako męża zaufania dla oddziału hipotecznego.

Wiedeń, 26 kwietnia. *(Telegram).* Rada zawiadowcza kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jaskiej uchwaliła zapronować walnemu zgromadzeniu rozdział z czystego zysku wykazanego w sumie 1,156.000 koron, dywidendy ogólnej $6^3/_4$ prc., t. j. 27 koron na akcyę i 7 koron za 1 szt. zw. „Genussschein", tak jak w roku ubiegłym.

Wiedeń, 26 kwietnia. *(Telegram.)* Wiedeńskie Towarzystwo żeglugi na Dunaju uchwaliło na generalnem zebraniu pod przewodnictwem członka Izby panów Proskovetza szereg zmian statutu, skutkiem których Towarzystwo obecne przyjmuje nazwę „Związku centralnego dla żeglugi rzecznej i kanałowej w Austryi", a za cel swój stawia: popieranie żeglugi rzecznej, usplawnianie rzek w Austryi i propagandę na korzyść budowy kanałów dla żeglugi okrętowej za pomocą pisma i słowa jakoteż za pomocą tworzenia stowarzyszeń filialnych.

Budapeszt, 26 kwietnia. *(Telegram).* Przy wczorajszem ciągnieniu losów węgierskiego Banku hipotecznego główna wygrana 100.000 koron padła na seryę 3387 nr. 94, druga 4000 koron na seryę 2271 nr. 31.

Wiedeń, 26 kwietnia. *(Kursa giełdy wiedeńskiej).* (Losy): a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 248·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 246·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 400·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 258·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 239·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 82·50, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 108·90. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 17·—, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 399·—, Clary 40 zł. m. k. 146·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 75·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 72·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 57·50, Ofen 40 zł. 159·—, Palffy 40 zł. m. k. 160·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 49·50. Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 25·50, Losy fund. Arcksięcia Rudolfa 10 zł. 58·—, Salma 40 zł. m. k. 200·—, Pożyczka Salzbursga 20 zł. 74·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 234·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 390·—.

Wiedeń, 26 kwietnia. Cukier (spokojnie) 23·90. Nafta niezmieniona. Spirytus (niezmieniony) 40·40 do —·—.

Wiedeń, 26-go kwietnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę 7·92 do 7·94. Pszenica na maj-czerwiec 7·97 do 7·98. Pszenica na jesień 8·11 do 8·12. Żyto na wiosnę 8·02 do 8·04. Żyto na maj-czerwiec 7·55 do 7·56. Żyto na jesień 7·20 do 7·21. Kukurudza na maj-czerwiec 5·61 do 5·62. Kukurudza na czerwiec-lipiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień 5·70 do 5·71. Kukurudza na wrzesień-paźdz. 5·88 do 5·89. Owies na wiosnę —·— do —·—. Owies na maj-czerwiec 6·98 do 6·99. Owies na jesień 6·— do 6·01. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 13·95 do 14·05. Olej rzepakowy na kwiecień-maj —·— do —·—.

Usposobienie: silne. — Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 26-go kwietnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na kwiecień 7·68 do 7·69. Pszenica na maj 7·68 do 7·69. Pszenica na październik 7·82 do 7·84. Żyto na kwiecień 7·85 do 7·90. Żyto na październik 6·80 do 6·82. Owies na kwiecień 6·74 do 6·76. Owies na październik 5·60 do 5·61. Kukurudza na maj 5·34 do 5·36. Kukurudza na lipiec 5·43 do 5·45. Rzepak na sierpień 13·40 do 13·50.

Oferty na pszenicę: liczne. — Chęć kupna: dobra. — Usposobienie: silne. — Pogoda: pochmurno.

Berlin, 26 kwietnia. (Wczorajsza giełda wieczorna). Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 85 —. Spirytus 44·20.

Frankfurt, 26-go kwietnia. Austryackie Kredyty 217·80 (kurs kwietniowy), Koleje państwowe 148·40, Alpiny —·—, Disconto 190·10, Laura —·—, Montany —·—. Tendencya: —.

Paryż, 26 kwietnia. (Wczorajsza giełda końcowa). Trzyprocentowa renta 101·55. Mąka 23·75.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 23·60 do 23·70, *loco* Ołomuniec 22·10 do 22·20, *loco* Berno-Wiedeń 22·15 do 22·25, na maj *loco* Aussig 23·65 do 23·75. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 39·80 do 40·20. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 10·50 do 11·—, galicyjska przeźroczysta 38·— do 39·—. *(Ceny w koronach.)*

Targ zbożowy.

Lwów, 26 kwietnia. Pszenica gotowa 7·60 do 7·80, pszenica na termina 7·30 do 7·60, żyto gotowe 6·60 do 6·80, żyto na termina 6·30 do 6·60, owies obroczny gotowy —·— do —·—, owies na termina —·— do —·—, jęczmień pastewny 5·50 do 6·—, jęczmień browarniczy 6·70 do 7·—, rzepak 10·50 do 10·75, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·80 do 7·—, groch do gotowania 7·60 do 12·—, wyka 8·50 do 9·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·50 do 6·70, hreczka 7·30 do 7·50, koniczyna czerwona galicyjska 45·— do 65·—, biała 36·— do 70·—, szwedzka 60·— do 85·—, tymotka 20·— do 26·—, kukurudza 5·90 do 6·10, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 17·— do 17·05, *paritas* Tarnopol na termin 16·— do 16·25, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Z Wiednia telegrafują: Wczoraj po południu zebrali się reprezentanci konserwatywnej wielkiej własności Koła polskiego, centrum i słowiańskiego centrum na poufną naradę, w której wziął także udział hr. Vetter. Narada doszła do merytorycznego załatwienia kwestyi, w przedmiocie zapobiegania atakom w Izbie posłów na Kościół katolicki, a formalne zakończenie obrad nastąpi dzisiaj.

Z Budapesztu donoszą: P. Prezydent Ministrów dr. Koerber odwiedził dziś prezesa ministrów węgierskich p. Szella.

Polskie dzienniki poznańskie zaprzeczają stanowczo pogłosce, jakoby ks. arcybiskup Stablewski miał wkrótce wyjechać do Włoch. Dostojny Arcypasterz, którego zdrowie polepsza się w sposób pocieszający, wyjedzie na dłuższy pobyt do swej letniej rezydencyi w Królestwie.

Cesarz Wilhelm, jak donoszą z Bonn, wygłosił podczas komersu studenckiego urządzonego z okazyi zapisania się cesarzewicza na wykłady w tamtejszym Uniwersytecie dłuższą mowę, w której przypominał swoje młode lata spędzone w Bonn i wzywał młodzież do pielęgnowania niemieckiego patryotyzmu. Potężni to — mówił cesarz — bohaterzy ducha, których wydało germańskie plemię, od Bonifacego i Walthera von der Vogelweide, aż do Göthego i Schillera. Byli oni błogosławieństwem całej ludzkości. Działali wszechświatowo, — uszczęśliwiali całą ludzkość, a przecież byli na wskróś Germanami.

W parlamencie niemieckim toczyła się przedwczoraj ożywiona dyskusya nad przedłożeniem w sprawie rękojmi państwowej dla kolei afrykańskiej z Dar-es-Salaam do Mrogoro. Pomimo silnego poparcia ze strony kanclerza, mowcy wyrażali się w ogóle nader nieprzychylnie o przedłożeniu, na którem po dobno bardzo zależy cesarzowi.

Z kół watykańskich donoszą do *Politische Corresp.*, że obecnie bawi w Rzymie biskup strasburski msgr. Fritzens i baron Hertling, którzy otrzymali oficyalną misyę podjęcia na nowo rokowań w sprawie utworzenia na Uniwersytecie strassburskim katolickiego wydziału teologicznego. Ponieważ jednak w nieprzyjaznem dla Niemiec usposobieniu kardynała, sekretarza stanu Rampollego nie zaszła dotychczas żadna wyraźniejsza zmiana, przeto nadzieja doprowadzenia do skutku tych rokowań opiera się na kruchej podstawie. Z drugiej wszakże strony należy to uwzględnić, że popierany przez rząd pruski plan stworzenia fakultetu teologicznego w Strassburgu ma za sobą całe stronnictwo centrum i biskupa strassburskiego, a znajduje on przychylne echo także w kongregacyi dla nadzwyczajnych spraw kościelnych.

W prasie rossyjskiej coraz częściej spotykamy się teraz z głosami nieżyczliwymi, jeżeli już nie wprost wrogimi dla Niemiec. W jednym z ostatnich numerów *Nowoje Wremia* zwraca uwagę na „zaborczą“ działalność Niemiec w Azyi Mniejszej, dążącą powoli do podbicia tego kraju, z pomocą dokonywanej po cichu budowy kolei bagdadzkiej. Autor artykułu przypomina, że przed kilkoma miesiącami odbył się zjazd wybitniejszych przedstawicieli kolejowych we Frankfurcie nad Menem, na którym naradzano się, pod przewodnictwem von Simensa, nad sprawą budowy kolei w Azyi Mniejszej, Armenii, Mezopotamii, Syryi i Palestynie. Wizytę tegoż Simensa u cesarza Wilhelma w d. 14 kwietnia *Nowoje Wremia* stawia w związku z koleją bagdadzką, a nie ze sprawą taryf zbożowych. Niemcy po cichu zbudowali kolej angorską i w ten sam sposób doprowadzą ją do Bagdadu, a potem na Basrę. „Lecz czy my, Rossyanie — kończy organ petersburski — mamy obowiązek siedzieć spokojnie i wyczekiwać na podbicie przez Niemcy tego bliższego Wschodu, dla którego Rossya poniosła tyle ofiar, robiła tyle wysiłków i tyle cierpiała?“

Według prywatnej depeszy z Rzymu, ks. kardynał Ledochowski miałby usunąć się tylko od kierownictwa kongregacyą Propagandy i otrzymać w tym celu ks. arcybiskupa Zaleskiego jako koadjutora.

Z Konstantynopola donoszą, że w sprawie utworzenia osobnego trybunału, który ma sądzić tych Kurdów, którzy dopuścili się różnych gwałtów na poddanych rossyjskich panuje różnica zdań pomiędzy rossyjskim ambasadorem Sinowiewem a Portą. Ambasador rossyjski nie zgadza się na listę sędziów proponowaną przez Portę.

Minister Delcassé opuszcza jutro Petersburg, gdzie miał sposobność zetknąć się ze wszystkimi wybitnemi politycznemi osobistościami rossyjskiemi; przedewszystkiem widywał on tam swego kolegę ministra spraw zagranicznych hr. Lambsdorfa, któremu nazajutrz po przyjeździe wręczył osobiście w imieniu prezydenta republiki wielki krzyż Legii honorowej. Podróż Delcasségo nie przestaje być przedmiotem licznych komentarzy prasy europejskiej i tak między innemi do *Berl. Tageblattu* donoszą z Petersburga, że Delcassé i hr. Lambsdorff zjeżdżają się na specyalne życzenie cara, by konferować o wszystkich wspólnych sprawach sojuszu francusko-rossyjskiego. Delcassé da zapewnienie, że Francya stoi w zupełności na stanowisku sojuszu. Co do położenia w Chinach, które hr. Lambsdorff uważa za bardzo poważne, to będzie ono głównym punktem rokowań. Hr. Lambsdorff twierdzi, że chińska sprawa nie była przez Francyę dostatecznie i dość solidarnie z Rossyą poparta. Rossyjska dyplomacya jest przekonana, że Niemcy umyślnie sprawą kierowały tak, aby Rossya siły swoje tam miała związane i odwrócone od europejskich zawikłań. — Także sprawa zamieszek macedońsko-bułgarskich, które hr. Lambsdorff również uważa za bardzo poważne, będzie przedmiotem narad.

Car Mikołaj zgodził się być ojcem chrzestnym wnuka hr. Montebello ambasadora Francyi w Petersburgu. Cara przy tej sposobności zastępować będzie ks. Urussow ambasador rossyjski w Paryżu.

Z Paryża donoszą, że prezes gabinetu Waldeck-Rousseau zwiedzi kilka miejscowości w Dalmacyi, mianowicie Dubrownik, Split i Kotar. Utrzymują także, że uda się na jeden dzień do Czarnogóry, celem odwiedzenia ks. Mikołaja.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 26 kwietnia. Dzisiejsze posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o godzinie 11 minut 30 (czas wied.). Po odczytaniu formaliów, oraz licznych wniosków i interpelacyj, przyszło do obrad nad wniesionym dziś wnioskiem nagłym p. Klofacza, żądającym, by Izba posłów wybrała komisyę z 37 członków, która to komisya zbadałaby wszystkie wnioski i interpelacye w sprawie złego obchodzenia się z żołnierzami. Zabrał głos p. Klofacz, który naprzód po czesku a potem po niemiecku uzasadniał swój wniosek.

Wiedeń, 26 kwietnia. W Izbie posłów przemawia (g. 1 m. 45) ciągle jeszcze poseł Klofacz, napadając na oficerów.

Wiedeń, 26 kwietnia. Przed posiedzeniem Izby odbyła się dziś konferencya przewodniczących klubów lewicy, w sprawie programu pracy.

Przedłożenie o budowie dróg wodnych będzie przedłożone dopiero przy końcu dzisiejszego posiedzenia Izby.

Kraków, 26 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Doroczne posiedzenie Akademii Umiejętności odbędzie się tego roku 30 maja. Odczyt wypowie na zebraniu prof. Kubala, p. t. „Stanowisko cerkwi kijowskiej wobec Bohdana Chmielnickiego.“

Kraków, 26 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Na uroczyste powitanie ks. kardynała Puzyny zgromadzą się dziś wieczorem na dworcu naczelnicy władz i rada miejska. Prezydent Friedlein wypowie mowę powitalną.

Kraków, 26 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Towarzystwo ogrodnicze urządziło w ujeżdżalni pod Kapucynami wiosenną wystawę kwiatową. Z powodu panującego zimna, wystawa wypadła słabo. Najpiękniejsze okazy nadesłała firma Freggego w Krakowie i Uklańskiego z pod Krakowa. Bardzo piękny zbiór kwiatów wystawiła oranżerya z Kąśnej własności Paderewskiego.

Wiedeń, 26 kwietnia. P. Prezes gabinetu dr. Koerber i P. Minister dr. Hartel, powrócili z Budapesztu.

Wiedeń, 26 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister skarbu zamianował kontrolora w fabryce tytoniu w Jagielnicy, Zygmunta Jaklińskiego, dyrektorem urzędu zakupna tytoniu w Borszczowie.

Wiedeń, 26 kwietnia. Wedle wydanego komunikatu komitet wykonawczy niemiecko-postępowych posłów do sejmu czeskiego, po wyczerpującej dyskusyi nad kwestyą organizacyi stronnictwa, uchwalił zmiany, a ewentualnie uzupełnienia organizacyi według projektu, przedłożonego przez p. Urbana. Zmieniony statut przedłożony zostanie do uchwały, mającej się odbyć w Pradze w miesiącu maju konferencyi mężów zaufania.

Wiedeń, 26 kwietnia. Na wczorajszem zebraniu „Zjednoczenia zastępców interesów rolnictwa“ uchwalono popierać przeprowadzenie projektu ustawy, tyczącej się handlu i sprzedaży margaryny. Następnie omawiał p. Dyk wniosek swój, w sprawie zwiększenia liczby odpisań podatku gruntowego, ze względu na klęski elementarne. Ogólnie uznano słuszność tego wniosku. Uchwalono w tym duchu interweniować u Rządu.

Wiedeń, 26 kwietnia. Trybunał państwa zajmował się dziś zażaleniem wniesionem przez lwowską Stauropigię z tego powodu, że Uniwersytet czerniowiecki nie przyjął wystosowanego do niego podania w języku ruskim. Uniwersytet za powód nieprzyjęcia podał, iż jego językiem urzędowym jest język niemiecki. Wyrok trybunału państwowego ogłoszony będzie jutro w sobotę.

Preszburg, 26 kwietnia. Z powodu uchwały reprezentacyi miejskiej, według której utrzymano nadal „mieszano-językowe“ przedstawienia teatralne, urządzili słuchacze uniwersytetu demonstracyę na ulicach, obrzucili policyę jajami i kamieniami. Policya uderzyła pałaszami i dokonała licznych aresztowań.

Bonn, 26 kwietnia. Cesarz niemiecki objął osobiście prezydyum na komersie studenckim. Po przemowie powitalnej odpowiedział następca tronu, że będzie się starał być dobrym kolegą i pił zdrowie studentów. O pół do 1 w nocy opuścił cesarz z synem komers.

Kolonia, 26 kwietnia. *Kölnische Ztg.* donosi, że cesarz niemiecki i następca tronu zwiedzili klasztor Benedyktynów. Na przemowę opata Benedyktynów odpowiedział cesarz, że zakon może liczyć na jego opiekę i sympatyę, podobnie jak w ogóle wszystkie dążenia, zmierzające do utrzymania i krzewienia religijności w narodzie, co zresztą monarcha oświadczył już w mowie, wygłoszonej na komersie studenckim.

Frankfurt, 26 kwietnia. Wczoraj o godzinie $^3/_4$ na 4 po południu zdarzyła się straszna eksplozya w fabryce chemicznej „Elektron“, w miejscowości Griesheim. Cała olbrzymia fabryka stanęła w płomieniach. Straż pożarna natychmiast przybyła na miejsce wypadku. Połączenie telefoniczne z Griesheim zniszczone. Liczba osób, które poniosły śmierć skutkiem eksplozyi w Griesheim, jak dotychczas stwierdzono, wynosi już 140. Od pożaru fabryki zajęły się również domy pobliskiej wsi, która także cała niemal stanęła w płomieniach.

Frankfurt nad Menem, 26 kwietnia. Pożar w Griesheim przybiera coraz gwałtowniejsze rozmiary. Dotychczas 3 kotły wyleciały w powietrze. Zachodzi obawa dalszych eksplozyj. Według pobieżnego obliczenia 50 osób jest zabitych a 140 rannych. Środowiskiem wszystkich wybuchów jest podobno magazyn, w którym fabrykuje się proch bezdymny.

Według późniejszych depesz ilość zabitych i rannych obliczają na 100 osób.

Frankfurt, 26 kwietnia. Z Griesheim donoszą: Dotychczas wydobyto 15 trupów i bardzo wielu ciężko rannych. O wiele więcej trupów i rannych znajduje się jeszcze pod gruzami. Lekko rannych jest przeszło 100. Katastrofę spowodował zdaje się pożar, który wybuchł w warsztacie fabryki. Zresztą przyczyna wybuchu dokładnie do tej pory nieznana. Domy sąsiednie zostały wskutek eksplozyi doszczętnie zniszczone. Wskutek detonacyi wyleciały szyby z okien wszyskich prawie domów w Griesheim. Ponieważ obawiano się dalszych eksplozyj, musieli mieszkańcy opuścić miasto. Komunikacya kolejowa z Frankfurtem była do 8 wieczorem zastanowiona, a kursowały tylko pociągi przewożące rannych. O godz. pół do 9 wieczorem pozwolono mieszkańcom wrócić do domów. W fabryce pożar trwa dalej.

Petersburg, 26 kwietnia. Ministrowie spraw zagranicznych Francyi i Rossyi, Delcassé i hr. Lamsdorff udali się wczoraj do Carskiego Sioła, gdzie byli na śniadaniu u cara i carowej. Dziś odbędzie się na cześć p. Delcassé obiad u ministra skarbu Wittego.

Petersburg, 26 kwietnia. Po otwarciu w poniedziałek wyższych zakładów naukowych, odbyli studenci zgromadzenie i uchwalili rezolucyę, w której uznając dobre chęci i zamiary rządu i zostawiając mu czas do przeprowadzenia niezbędnych reform, żądają odłożenia egzaminów do jesieni, do którego to czasu mogliby powrócić wykluczeni koledzy.

Na drugiem zebraniu studentów zawiadomił rektor Uniwersytetu, że minister oświaty nie pozwala na odkładanie egzaminów, oświadczył zarazem, że nie może w tej mierze nic więcej uczynić, jak tylko tych słuchaczy uwzględnić, którzy wykażą się dostatecznem usprawiedliwieniem swej nieobecności. Słuchacze Uniwersytetu uchwalili tedy 684 głosami przeciw 649 nie brać udziału w egzaminach, a studenci innych wyższych zakładów przystąpili do tej uchwały.

Frankfurt, 26 kwietnia. Ogień w Griesheim został około północy zlokalizowany, ale wewnątrz trwa dalej. Dotychczas nie wydobyto więcej trupów; sądzą, że wiele zwłok jest pod gruzami, wielu bowiem robotników brakuje. Lekko rannych jest około 150 osób. Przeszło tysiąc robotników bez chleba. Fabryka przez dłuższy czas nie będzie mogła być puszczoną w ruch.

Madryt, 26 kwietnia. Służba tramwayowa rozpoczęła tu strejk. Ruch wozów zupełnie wstrzymany.

Londyn, 26 kwietnia. Kongres robotników górniczych z całej Anglii uchwalił po dwugodzinnej naradzie rezolucyę, wzywającą rząd, aby cofnął przedłożenie tyczące się cła eksportowego na węgiel. Uchwalono również wysłać deputacyę do kanclerza skarbu. W tej samej sprawie była już u kanclerza skarbu także wielka deputacya złożona z wpływowych przedstawicieli przemysłu górniczego. Hicks Beach odpowiedział, że sprawę tę jeszcze rozważy, oświadczył jednak wręcz, że nie myśli cofnąć przedłożenia ustawy o cłach eksportowych.

Londyn, 26 kwietnia. *Times* donosi z Montevideo, że rząd republiki Uruguay zakazał wylądowania Jezuitom i innym przybywającym z Europy duchownym zakonnym.

Londyn, 26 kwietnia. Dzienniki donoszą, że król Edward z końcem lipca w towarzystwie cara, a może i carowej zwiedzi wystawę w Glasgowie.

Katastrofa kolejowa.

Wiedeń, 26 kwietnia. Komunikat kolei Północnej Ferdynanda donosi: Pociąg pospieszny nr. 3, który wczoraj o pół do 10 w nocy wyruszył z Wiednia do Krakowa zderzył się przy wjeździe na stacyę Polow (Pohl) o 2 godzinie w nocy z pociągiem towarowym nr. 351, który za wcześnie został puszczony w ruch. Z powodu tego nastąpiło wykolejenie się pociągu towarowego i 3 wozów pociągu pospiesznego. Prowadzący lokomotywę pociągu towarowego zabity. Z pociągu pospiesznego 4 podróżni są ciężko ranni, a pięciu lekko. Czterej ze służby kolejowej lekko ranni. Nazwisk rannych podróżnych dotychczas nie można było stwierdzić. Z Przerowa i Morawskiej Ostrawy wysłano natychmiast pociągi ratunkowe z lekarzami i wozami ratunkowymi. Ciężko rannych podróżnych po opatrzeniu przez lekarza, który jechał w pociągu pospiesznym, pociągami pospiesznymi odwieziono stosownie do życzenia do Ostrawy lub Przerowa.

Wiedeń, 26 kwietnia. Dodatkowy komunikat kolei Północnej stwierdza, że rany odniesione przez podróżnych przy spotkaniu się pociągów w Pohl nie są ciężkie.

Wiedeń, 26 kwietnia. Część rannych przewieziono do szpitala w Märisch Weisskirchen. Podróżni jadący w pociągu pospiesznym nr. 3 musieli po zderzeniu przesiąść się do osobnego pociągu pospiesznego. Przerwy w komunikacyi niema. Z przywiezionych do Märisch Weisskirchen stwierdzono nazwiska: starszy porucznik Kaschler z 16 p. obr. kraj., lekkie rany na obu rękach, kadet Józef Łonicki lekkie skaleczenie.

Kraków, 26 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Nie nadeszła dziś ani poczta wiedeńska ani warszawska, a to z powodu katastrofy kolejowej na stacyi Pohl. Tutaj twierdzą, że oprócz zabitego maszynisty, także jeden palacz jest ciężko ranny. Również 4 podróżni ciężko ranni. Pociąg pospieszny zamiast o 6 minut 6 rano przybył do Krakowa dopiero o trzy kwadranse na 10, bez wagonu pocztowego, który widocznie również uległ uszkodzeniu.

Wypadki w Chinach.

Kolonia, 26 kwietnia. *Köln. Ztg.* donosi z Pekinu, że hr. Waldersee z 6 oficerami głównej kwatery uda się na trzy dni do Wielkiego muru i do grobów cesarskich.

Pekin, 26 kwietnia. Oddział 800 ludzi z wojsk międzynarodowych pod dowództwem pułkownika Rodforda miał koło Tuangfu spotkanie z bandą zbójecką. Zabito 50 zbójów. Po stronie wojsk międzynarodowych padli major Browning, 6 Anglików, 2 Japończyków i 1 Francuz.

Jokohama, 26 kwietnia. Więcej niż 20 banków w rozmaitych prowincyach Japonii zawiesiło wypłaty. W skutek tego zapanowała panika.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 26 kwietnia. Dzienniki wieczorne donoszą z Pretoryi: Major Twyfard wraz z małą eskortą, w drodze z Macadodorp do Lydenburga dostał się koło Badfontein w zasadzkę. Twyfard poległ, a ludzie jego po dzielnym oporze ulegli przewadze nieprzyjaciela.

Londyn, 26 kwietnia. Dzienniki donoszą z Pretoryi, że Baden Powell ma otrzymać urlop i powrócić do Anglii.

Kapsztadt, 26 kwietnia. Urzędownie stwierdzono, że liczba osób które w ubiegłym tygodniu zachorowały tu na dżumę, wynosi 64; z tego 33 osób zmarło, między temi wielu Europejczyków.

Wiedeń, 26 kwietnia. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 23 kwietnia 1901 r.: Banknoty w obiegu 1,306,617.000 K. (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 5,692.000), rezerwa kruszcowa 1.251,874.000 (więcej o 3,515.000 K.), portfel wekslowy 251,362.000 (mniej o 204.000 K.), lombard papierów 51,682.000 (mniej o 282.000 K.), banknoty wolne od podatków 276,609.000 (więcej o 9,259.000 K.).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 kwietnia 1901. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscource)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 692·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 695·—, Akcye Anglobanku 280·50, Akcye Unionbanku 561·—, Akcye Länderbanku 416·—, Akcye-Bankvereinu 491·—, Akcye Bodencredit 933·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 692·—, Akcye Kolei Południowej 100·—, Akcye Tramway *A)* 283·—, Akcye Tramway *B)* 280·—, Akcye Kolei Elbethal 510·—, Akcye Kolei Północnej 6240·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 546·—, Akcye Alpiny 473·—, Akcye Rima Muranyi 505·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1800·—, Akcye Fabryki broni 300·—, Akcye Tureckie tytoniowe 297·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·—, Renta majowa 98·45, Austryacka Renta koronowa 97·50, Węgierska Renta koron. 92·80, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·55, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·75. 4-prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·25, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·90. 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 87·—, Losy tureckie 108·75, Marki 117·55, Ruble 253·75.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 26 kwietnia 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. St. hr. Badeni z Branic, K. Mochnacki z Tyśmieniczan, T. Fedorowicz z Klebanówki, W. Gniewósz z Kont, M. Jędrzejowicz z Delegówki, H. Karczewski z Moraniec, H. Kielczewska z Wieszniowa, G. Jahn z Wiednia.

HOTEL IMPERIAL.

PP. L. hr. Dębicki z Jaworowa, S. Sękowski z Woysławia, Z. Lewakowski z Russosic, Ks. Czemeryński ze Złoczowa, Ks. L. Soleski z Brzeżan, H. Jankowski z Berna, A. Bobrowski z Drohomyśl, G. Negro z Tłumacza.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. października 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]
	12·05	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia.
12·20		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa. N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	—·—	Z Brzuchowic, (codziennie od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$ włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów).
	8·05	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·15	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa.
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan. Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	—·—	Z Brzuchowic (od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$ w niedziele i święta).
	5·40	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·45	Z Krakowa.
	5.55	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	—·—	Z Brzuchowic, (od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$ w niedzielę i święta).
	—·—	Z Janowa (od $^{1}/_5$ do $^{15}/_9$ w niedziele i święta).
8·49		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczoczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla
	—·—	Z Brzuchowic (od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$).
	—·—	Z Janowa (codziennie od $^{1}/_5$ do $^{15}/_9$)
	9·45	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·00	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	10·15	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa.
	10·30	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy. Brodów, Kopyczyniec.
		na dworzec „Podzamcze"
	3·12	Z Podwołoczysk, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	5·17	„ „ „ „
	10·12	„ „ „ „

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]
12·40		Do Krakowa. (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
	—·—	Do Brzuchowic, (od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$ codziennie).
	6·25	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów.
	6·35	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa.
	8.40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od $^{1}/_5$ do $^{15}/_9$)
	9·15	Do Janowa
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy.
	9.55	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	—·—	Do Janowa (od $^{1}/_5$ do $^{16}/_9$ w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów).
	—·—	Do Brzuchowic (od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$ w niedziele i święta).
2·45		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina,
	3·05	Do Stryja, Borysławia.
	—·—	Do Janowa (codziennie od $^{1}/_5$ do $^{15}/_9$).
	—·—	Do Brzuchowic (codziennie od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·15	Do Janowa od $^{16}/_9$ do $^{8}/_4$ 1901 codziennie.
	6·30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa.
	6·50	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	—·—	Do Brzuchowic (od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$ w niedziele i święta).
	—·—	Do Janowa (od $^{1}/_5$ do $^{15}/_9$ w niedziele i święta).
	10·50	Do Czerniowiec, Itzkan.
	10·40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze"
	6·43	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	9·42	Do Podwołoczysk.
2·08		Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	7·33	Do Tarnopola.
	11·23	Do Podwołoczysk.

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5. udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 26. kwietnia 1901.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	610	—	620	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	426	—	435	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	547	—	556	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	410	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kuponów)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	—	98	70
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90	—	90	70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	98	90	99	60
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92	—	92	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	—	93	70
4% los. w 56 lat	91	—	91	70
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	—	96	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	30	102	—
„ „ „ 4½% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	50	93	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	100	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	80	93	50
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	—	87	70
„ „ „ 4½% „ 200 k.	97	25	97	95
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	70	—	74	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	27	11	45
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	—	256	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	70
100 marek niemieckich	117	40	117	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. kwietnia 1901.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.45	98.65
luty-sierpień	98.35	98.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.—	98.20
kwiecień-październik	98.—	98.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	182.—	183.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140.75	141.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	170.—	171.—
„ „ 1864 po 100 zł.	208.—	210.—
„ „ 1864 po 50 zł.	208.—	210.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	301.—	303.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.85	118.05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.50	97.70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.20	96.20
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.50	116.30
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	495.—	498.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120.50	121.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.45	96.45
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	430.50	432.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.50	97.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97.10	98.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.—	95.—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.40	96.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.30	95.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	117.10	117.30
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	92.85	93.05
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.50	100.50
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.—	142.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	174.—	175.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	174.—	175.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.60	94.60
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.80	93.80
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	257.75	259.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.85	107.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91.85	92.85
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.20	103.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	92.35	93.35
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.70	96.70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.—	87.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	82.—	84.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	109.—	110.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100.—	100.50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.35	95.35
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	247.—	249.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	245.75	247.75
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	93.—	93.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.70	110.60
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.25	99.25
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	90.—	91.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.—	92.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	91.—	91.60
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98.80	99.80
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.75	102.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.75	99.50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.50	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	110.—	111.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	97.70	98.50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.60	100.40
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.20	—.—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.80	98.60
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	86.40	87.20
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.10	95.—
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106.20	107.20
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	106.—	—.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	93.25	94.25
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	17.—	18.—
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	399.—	401.—
Clary 40 zł. mk.	146.—	148.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	75.—	77.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	72.—	73.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	57.50	59.50
Palffy 40 zł. mk.	159.—	161.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	49.—	50.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	25.50	26.50
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	58.—	61.—
Salma 40 zł. mk.	202.—	205.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	74.—	76.—
St Genois 40 zł. mk.	234.—	237.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	600.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	279.60	280.60
Peszt. banku handl. 500 zł.	2510.—	2520.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	698.—	700.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1365.—	1375.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	614.—	620.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	422.50	423.50
„ Austro-węg. 600 zł.	1677.—	1683.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	562.—	564.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	268.50	270.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	270.50	271.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	405.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	335.—	350.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6230.—	6250.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern. Jassy 200 zł.	543.—	546.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	419.—	420.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	848.—	852.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	830.—	834.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	880.—	895.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	474.—	475.—
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1795.—	1806.—
Schodnicy 500 kor.	1350.—	1360.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	463.—	467.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.52	117.70
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.17	240.37
Paryż za 100 franków	95.45	95.60
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.60	117.85
Włoskie banki	90.42	90.62
Francuskie banki	95.20	95.30
Szwajcarskie banki	95.20	95.30
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.32	11.36
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.08	19.11
20-markówka	23.52	23.60
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.55	117.70
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.45	90.65
Ruble	2.53	2.54

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 4..2/1 (4) [3286 3—3]

Dnia 4. czerwca 1901 o godz. 8 rano odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wykazem hip. l. 564 ks. gr. gm. kat. Zadubrowce, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 386 kor. 80 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 257 kor. 88 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 12. kwietnia 1901.

L cz: E. XX. 1896/00 (25) [3290 3—3]

Na żądanie gal. Kasy oszczędności, zastąpionej przez adw. dra Pawła Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 7. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., licytacya realności pod l. k. 23¾ we Lwowie położonej, lwh. 21/IV. ks. gr. dla m. Lwowa objętej, przy ulicy „na Zniesienie" l. 2, składającej się z domu mieszkalnego, oficyny, stajni drewnianej i gruntu podbudowlanego, wraz z przynależnościami, składającemi się z 9 okien, 3 beczek na wodę, bramy, furtki, dzwonka i 8 kluczy, tudzież z 295 s.² ogrodu i 2309 s.² roli i pastwiska, wraz z przynależnościami ogrodu jakoto: 50 jabłoni, 29 gruszek, 16 śliwek, 54 wiszeń i czereśni i t. d.

Dom mieszkalny z oficyną, wystawione na licytacyę, są ocenione na 6264 kor. 37 hal., zaś przynależności tychże na 122 kor. 20 hal., grunt ogrodowy, pole i pastwisko na 8318 kor. a przynależności tychże na 2210 koron.

Najniższa cena wynosi 10.211 kor. 95 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 1. kwietnia 1901.

L. cz. E. 244/00 (6) [3301 3—3]

Dnia 22. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Muszynie, odbędzie się licytacya 3/5 części realności lwh. 79 ks. gr. gm. Roztoka wielka, dłużnika Semana Paduchowicza niewiadomego z życia i miejsca pobytu własnych, przez kuratora p. Kuźmę Merenę.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 875 kor.

Najniższa oferta wynosi 584 kor., wadyum 87 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 26. marca 1901.

L. 29.751. [3289 2—3]

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńce państwowe w Stryjskim okręgu budowniczym w latach 1901, 1902 i 1903, odbędzie się dnia 15. maja 1901 w c. k. Starostwie w Stryju licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1901 wynoszą 29.779 kor. i 5 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcyj drogowych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 16. kwietnia 1901.

L. cz. E. 1213/00 (4) [3281 2—3]

Dnia 15. maja 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya 19/40 części realności w Uhersikach położonej, lwh. 1076 ks. gr. Ottynia objętej, wraz z przynależnościami, Ilka Bołhaka własnych.

Powyższa realność oceniona j st na 1486 kor. 75 hal., przynależności zaś na 190 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1117 kor. 83 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ottynia, dnia 16. marca 1901.

L. cz. 38.652 [3356 2—3]

OBWIESZCZENIE.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli regulacyjnych na rzece Wisłoku między ujściem potoka Strug w Drabiniance a mostem na gościńcu państwowym w Rzeszowie, które mają być wykonane w przeciągu 5 lat, odbędzie się dnia 30. maja 1901 o godz. 12-tej w południe w c. k. Starostwie w Rzeszowie, publiczna licytacya ofertowa.

Koszta budowy obliczono na 151.147 kor. 20 hal.

Warunki przedsiębiorstwa i ceny jednostkowe można przejrzeć w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także do godz. 12-tej w południe wyżej oznaczonego dnia wnoszone być mają oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i w wadyum wynoszącem 5% kwoty wywołanej tj. 7557 kor., z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych cyframi i słowami.

Oferty oddane po terminie lub w innym urzędzie albo nie zaopatrzone w wadyum, wreszcie nie sporządzone ściśle w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami wyrażającemi opusty dla różnych robót osobno bezwarunkowo nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 20. kwietnia 1901.

(Wzór oferty.)

OFERTA

mocą, której ja niżej podpisany obowiązuję się wykonać budowle wodne regulacyjne na rzece Wisłoce między ujściem potoku Strug w Drabiniance a mostem na drodze rządowej w Rzeszowie za opustem . . . .
procentów słownie . . . .
procentów z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znam dokładnie i poddaję się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam . . . . . .

W Rzeszowie, 30. maja 1901.

(Podpis.)

L. cz. E. I. 2815/00 (9) [3333 2—3]

Dnia 17. maja 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10 sądu tutejszego licytacya realności w Kołomyi Nr. kons. 406, lwh. 356/I.

Realność powyższa oceniona na 13.860 kor., zaś II. na 186 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi za I. 6930 kor., za II. 93 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 9. kwietnia 1901.

L. cz. E. 223/00 (14) [3321 2—3]

Dnia 20. maja 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya dóbr tab. Jurków biały z folwarkiem Łaciniowa lwh. 642 ks. tab. krak. objętych, w powiecie brzeskim położonych, jedną całość gospodarczą stanowiących, obejmujących grunta, budynki mieszkalne i gospodarcze, z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego i zapasów gospodarczych, w protokole ocenienia z dnia 23. stycznia 1901 opisanych.

Dobra te ocenione są na 152.392 kor., przynależności zaś na 2009 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 102.934 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych dóbr dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 30. marca 1901.

L. cz. E. III. 1137/00 (14) [3307 2—3]

Na żądanie galic. Kasy oszczędności, zastąpionej przez p. adw. dra Dąbrowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 18. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI., licytacya realności l. k. 1405²/₄, lwh. 1727/II. ks. gr. m. Lwowa, położonej przy ulicy Dekerta Nr. 5 we Lwowie, wraz z przynależnościami, składającemi się z okien, drzwi, pompy i kluczy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 38.703 kor. 60 hal., skapitalizowana ulga podatkowa na 5328 kor. 17 hal., przynależności zaś na 744 kor.

Najniższa cena wynosi 22.387 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 5. kwietnia 1901.

L. 4231 [3358 1—3]

Obwieszczenie.

C. k. Prezydum sądu krajowego wyższego w Krakowie rozpisuje rozprawę ofertową na oddanie w drodze przedsiębiorstwa dobudowy do gmachu rządowego sądu krajowego i sądu krajowego wyższego w Krakowie, pod następującemi warunkami:

1) Ogólna suma kosztorysowa wynosi okrągło 81000 kor.

2) Za podstawę umowy wzięte będą ceny jednostkowe, a nie suma ryczałtowa.

3) Za podstawę obliczeń służą plany i kosztorysy, zatwierdzone przez c. k. Ministerstwo Sprawiedliwości. Plany te tudzież ogólne i szczegółowe warunki budowy można przejrzeć w Sekretaryacie Prezydyum sądu krajowego wyższego, gdzie można także zasięgnąć wyjaśnienia co do sposobu ułożenia oferty.

4) Oferty wnosić należy do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie najpóźniej do 15. maja 1901 do godziny 10-tej przed południem.

5) Wybór i zatwierdzenie oferty przysługuje c. k. Ministerstwu Sprawiedliwości.

6) Każdy oferent winien złożyć jako wadyum 5% ceny kosztorysowej.

7) Po zatwierdzeniu oferty zostanie z przyjętym oferentem zawarta umowa o budowę.

Oferent ten będzie obowiązanym w terminie, który mu będzie oznajmiony uzupełnić wadyum do wysokości 10% ofiarowanej sumy.

Wadyum to stanowić będzie kaucyę za dotrzymanie zobowiązań przyjętych przez przedsiębiorcę.

8) Wypłata całej należytości nastąpi po zatwierdzeniu kollaudacyi przez c. k. Ministerstwo Sprawiedliwości. W miarę postępu robót i przyzwolonego kredytu może przedsiębiorca otrzymywać zaliczki na podstawie poświadczeń c. k. kierownictwa budowy.

Kraków, 22. kwietnia 1901.

L. cz. E. 481/99 (21) [3122]

W c. k sądzie powiatowym w Gwoździcu odbędzie się dnia 20. maja 1901 o godz. 10 z rana relicytacya realności lwh. 243 ks. gr. gm. Pruchniszcze.

Cena szacunkowa 440 kor.
Najniższa oferta 220 kor.
Zakład 44 kor.

Warunki i dokumenta do przejrzenia w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gwozdziec, dnia 23. marca 1901.

L. cz. E. 1219/00 (4) [3378]

Na żądanie p. Łukiena Bojczuka, gospodarza w Żabiu, odbędzie się dnia 20. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności wyk. hip. l. 1258 ks. gr. gm. Żabie, składającej się z parc. bud. lkat. 383/1 chata, stajnia i grunt. lkat. 2185/2 pastwisko, 2186 rola, 2187 ogród, 2188/4 rola i 2189/2 łąka.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 930 kor.

Najniższa cena wynosi 620 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 6 kwietnia 1901.

L. cz. E. 45/01 (6) [3363 1—3]

Na żądanie Ebera Graubarta z Bolechowa ruskiego, odbędzie się dnia 21. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Bolechowie, licytacya połowy realności wyk. hip. l. 363 ks. gr. gm. kat. Hoszów-Gerynia objętej i połowy realności wyk. hip. l. 178 ks. gr. gm. kat. Tiapczy objętej, wraz z przynależnościami.

Połowa nieruchomości wyk. hip. l. 363 gm. Hoszów-Gerynia, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1160 kor. 21 hal., zaś połowa lwh. 178 gm. Tiapczy na 244 kor. 58 hal.

Najniższa cena wynosi 733 kor. 48 hal., względnie 163 kor. 5 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, 19. marca 1901.

L. cz. E. 951/00 (3) [3374 1—3]

Na żądanie Dawida Hagera, odbędzie się dnia 21. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 30 ks. gr. gm. kat. Horodnica, składającej się z gospodarstwa rolnego, wraz z przynależnościami, składającemi się z płotu i bramy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 17.600 kor., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 11.220 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przedłożone przez wierzyciela zatwierdzone równocześnie oraz odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 25. lutego 1901.

Ч. спр. Е. 3592 00 (8) [3339]

На попиранє О. Алюйзія Ольченіцкого і Федора Стефанюка в Торговиці, відбуде ся дня 21. мая 1901 о год. 10 перед полуднем в низше означенім суді, комната ч. 18, в будинку судовім, переторг I.) 2/4 частей реальности вик. гіп. ч. 838, II.) цілої реальности вик. гіп. ч. 78, III.) цілої реальности вик. гіп. ч. 657 кн. ґр. гр. кат. Торговиця.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені слїдуючо: 2 4 части реальности вик. гіп. ч. 838 на 115 кор., реальність вик. гіп. ч. 78 на 1040 кор., а реальність вик. гіп. ч. 657 на 540 кор.

Найнизша подача виносить ад I.) 76 кор. 66 сот., ад II.) 693 кор. 32 сот., ад III.) 360 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимостей (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оціненя і т. д.) могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната ч. 19 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо інакше що до недвижимости самої вже білше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимостей якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть в тім випадку тілько прибитем в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вcase сказали поіменно повновластця для доручень, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл IV.
Городенка, дня 11. марта 1901.

L. cz. E. V. 118/00 (8) [3359]

Dnia 20. maja 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 38 sądu tutejszego licytacya realności przy ul. Gołuchowskiego w Stanisławowie lwh. 1793 gm. Stanisławów, z przynależnościami.

Nieruchomość tę z przynależnościami oceniono na 11083 kor. 84 hal.

Najniższa cena wynosi 6184 kor. 42 hal., niżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne ustalone tusąd. uchwałą z 6. grudnia 1900 E. V. 118/00 (7) i odnoszące się dokomenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stanisławów, dnia 31. marca 1901.

L. cz. E. 206/01 (4) [3376]

Na żądanie Chaji Schütz w Strzyżowie, odbędzie się dnia 23. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. 110, ks. gr gm. kat. Żarnowa objętej, Szymona Grossa własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3900 kor.

Najniższa cena wynosi 2600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przez wierzycielkę przedłożone, które jako zgodne z ustawą się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 4. kwietnia 1901.

L. cz. E. 180/1 (7) [3375]

Na żądanie Benjamina Fabijana, kupca w Tyczynie, odbędzie się dnia 13 maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya 3/4 części realności lwh. 9 ks. gr. gm. kat. Czudec objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego, zasiewów i obornika.

3/4 części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 11.062 kor. 50 hal., przynależności zaś na 519 kor.

Najniższa cena wynosi 7721 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przez wierzyciela przedłożone, które jako zgodne z ustawą się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 3. kwietnia 1901.

L. cz. E. 1581/00 (5) [3362]

Na żądanie Franciszka Wyzwalskiego, zastąpionego przez dra Z. Zella, adw. w Bielsku, odbędzie się dnia 18. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacya realności w Bystrej położonych, będących własnością Michała Bojdysa, a mianowicie: a) połowy realności lwh. 23 (lk. 15), b) całej realności lwh. 24, c) 1/3 części realności lwh. 25 i d) całej realności lwh. 86 (lk. 60), wraz z przynależnościami, składającemi się co do realności l. 86 z kompletnego urządzenia młynowego.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) na 338 kor., b) na 5073 kor., c) na 438 kor., d) na 13.582 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 226 kor., ad b) 3382 kor., ad c) 292 kor. 20 hal., ad d) 6791 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które Sąd równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Biała, dnia 26. marca 1901.

L. cz. E. 1818/00 (4) [3380]

Dnia 20. maja 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności lwh. 16 gminy kat. Dzurów objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 286 kor. 23 hal.

Najniższa cena wynosi 190 kor. 82 hal., poniżej jej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta mogą mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 9. kwietnia 1901.

L. cz. E. 1799/00 (6) [3381]

Dnia 20. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności lwh. 103 gminy kat. Dżurów objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2926 kor. 01 hal.

Najniższa cena wynosi 1950 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 10. kwietnia 1901.

L. cz. E. 64/1 (3) [3366]

Na żądanie Towarzystwa rol. w Krzeszowicach, odbędzie się dnia 20. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności a) lwh. 244 i b) 245 ks. gr gm. Nowa Góra objętych, oraz c) lwh. 251 ks. gr. gm. Psary objętej.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 258 kor., ad b) na 199 kor., c) na 210 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 172 kor., ad b) 132 kor. 66 hal., ad c) 140 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. kancelaryi sądowej, biuro Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krzeszowice, dnia 15. kwietnia 1901.

Upadłości.

L. cz. V. 492, 26 27. [3325 2—3]

Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że otwarty uchwałą z 26. marca 1892 L. 4909 konkurs do majątku Mendla Lipschütza, byłego właściciela fabryki zapałek i młyna parowego w Werbiążu niżnym względnie do tegoż masy spadkowej został uchwałą dnia dzisiejszego zniesiony według §. 154 ord. konk. dla braku majątku.

C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy
Odddział IV.
Kołomyja, dnia 5. kwietnia 1901.

Konkursa.

L. W. kr. 24.430 [3304 3—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania jednego stypendyum w kwocie 1.100 kor. rocznie z fundacyi ś. p. dra Piotra Krausnechera ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya tej z fundacyi przeznaczone są wyłącznie dla uczniów wydziału lekarskiego w Uniwersytecie lwowskim, w szczególności zaś dla wnuków ś. p. fundatora i ich potomków, a gdyby tych nie było, dla synów obywateli miasta Lwowa, wyznania chrześciańskiego, trudniących się handlem lub przemysłem.

Synowie neofitów z fundacyi tej korzystać nie mogą.

Na propozycyę wydziału lekarskiego w Uniwersytecie lwowskim nadaje stypendyum powyższe Senat akademicki tegoż Uniwersytetu, zatwierdzenie zaś należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce Dziekana wydziału lekarskiego Uniwersytetu lwowskiego najdalej do 31. maja r. b. załączając metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i moralności, świadectwa szkolne przynajmniej z dwóch ostatnich półroczy szkolnych, nakoniec dowody, że pochodzą z rodziny ś. p. fundatora, lub też z mieszczan lwowskich, mających prawo obywatelstwa we Lwowie i trudniących się handlem lub przemysłem.

Z Wydziału ajowego.
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Ł. kowskiem.
Lwów, dnia 20. kwietnia 1901.
Grott.

L. 4153 [3295 3—3]

Konkurs.

Przy Sądzie krajowym Wyższym w Krakowie jest do obsadzenia posada Dyrektora kancelaryi w VIII. randze.

Podania o powyższą posadę wnosić należy w przepisanej drodze do 14. maja 1901 do Prezydyum Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 20 kwietnia 1901.

L. 3191. [3382 1—3]

Konkurs.

W zakładzie zastawniczym funduszu podupadłych mieszczan wyznania rz. kat. w Tarnowie jest do obsadzenia posada tymczasowego likwidatora z płacą w ro znej kwocie 1440 kor. Chcący tę posadę otrzymać, winni najdalej do końca maja b. r. wnieść do podpisanej komisyi w Magistracie w Tarnowie podanie, w którem wykazać mają dokumentami a) zawodowe uzdolnienie do prowadzenia ksiąg rachunkowych, b) fizyczną zdolność do pełnienia służby, świadectwo zdrowia potwierdzone przez lekarza powiatowego lub tarnowskiego lekarza powiatowego, c) wiek swój, metryka urodzenia, d) nienaganne pod względem moralnym prowadzenie się, e) czytelne i szybkie pismo szczególnie w dziale liczb [próba pisma]. Nadto należy dołączyć opis przebiegu życia, stosunków familijnych i majątkowych i zobowiązać się do złożenia kaucyi w kwocie 1440 kor. przed objęciem posady. Podania wnosić należy najdalej do końca maja b. r.

Z komisyi ubogich.

Tarnów, dnia 15. kwietnia 1901.

Kuratele.

L. cz. P. 161/00 (1) [3306 3—3]

Herzel Kitajnek ze Starego Czortkowa uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony Salomon Rappoport ze Starego Czortkowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, dnia 17. maja 1900.

L. cz. P. 265/98 (7) [3300 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie uznał Nykołę Greszczuka z Osław białych umysłowo chorym i przedłużył nad nim władzę ojcowską Dmytra Greszczuka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Delatyn, dnia 29. marca 1900.

L. cz. P. 103/00 (5) [3299 3—3]

Michał Bogdan vel Bołdan z Majdanu średniego uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Jana Madeja z Majdanu średniego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Delatyn, dnia 23. marca 1900.

L. cz. L. 1/1 [3212 2—3]

Wawrzyniec Koraj z Harty został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Zdzisława Skrzyńskiego z Bachórza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, 5. marca 1901.

L. cz. A. 110/00 (5) [3344 2—3]

Grzegorz Zubek z Maruszyny oddany został pod kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego.

Kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Morawę z Maruszyny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, dnia 8. marca 1901.

L. cz. P. 64/1 (5) [3365 1—3]

Regina ze Słowików Dziedzinowa ze Szczawnicy niżniej uznana marnotrawną, kuratorem jej zamianowany Michał Słowik ze Szczawnicy niżniej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krościenko, dnia 2. kwietnia 1901.

L. cz. P. 157/00 (4), P. 164/00 (5) [3367 1—3]

Maryanna Grela z Podłęża uznana umysłowo niedołężną, kuratorem Jan Jakubik.

Wojciech Grelowski z Grojca uznany marnotrawcą, kuratorem Antoni Woszczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krzeszowice, 11. grudnia 1900.

L. cz. P. 72/1 (4) [3371 1—3]

Nykoła Kuchar syn Jurka z Żołczowa został uznany głupkowatym, a kuratorem dlań ustanowiono Michała Hrywnaka z Żołczowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, 1. kwietnia 1901.

L. cz. P. 34/1 i 42/1 (8) [3372 1—3]

Józef Skwarcan z Królina uznany marnotrawnym.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Siedlika z Królina.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sądowa Wisznia, dnia 9. marca 1901.

L. cz. L. 9/00 (5) [3373 1—3]

Maryę Gaczyńską żonę Piotra z Połupanówki uznano marnotrawną, kuratorem jej ustanowiono Piotra Gaczyńskiego z Połupanówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skałat, dnia 12. kwietnia 1901.

L. cz. A. 23/00 (2) [3387 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje po myśli §. 273 u. c. do wiadomości, że Justyna Meda w Wołświnie (powiat Sokal) została uznaną umysłowo chorą i że kuratorem jej ustanowiono Stefana Łobaja, gospodarza tamże.

Lwów, dnia 2. marca 1901.

L. cz. P. 243 00 (4) [3123]

Marcia Demczuk z Kułaczkowiec została uznaną umysłowo niedołężną, kuratorem jej ustanowiono Pawła Demczuka z Kułaczkowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gwoździec, dnia 22. września 1900.

L. cz P. 121/1 (2) [3120]

Dawid Langsam ze Stróżówki zostaje uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanawia się Schyję Langsama ze Stróżówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gorlice, dnia 26. marca 1901.

L. cz. P. 79/1 (4) [3116]

Jakob i Ignacy Orłowicze z Czchowa uznani zostali za głupkowatych, a kuratorem dla nich ustanowiony Piotr Ogórek tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 11. marca 1901.

L. cz. P. 78/1 (4) [3115]

Balbina 1o Smagowicz 2o Marcinkiewicz ze Czchowa uznaną została marnotrawną, a jej kuratorem ustanowiony Jan Smagowicz tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzesko, dnia 9. marca 1901.

L. cz. P. 45/1 (5) [3361]

Dr. Józef Grzybczyk c. k. radca Sądu krajowego w Wadowicach uznany został umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Tytusa Łopatinera w Wadowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wadowice, 13. kwietnia 1901.

Wyroki prasowe.

Zl. 93. [3212]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Freie Deutsche Schule" Nr. 8 vom 15. April 1901, und zwar: 1. in der Rubrik „Streiflichter" 1. in der Mittheilung unter Marke „Römisches" durch die Stelle von „wie in den letzten" bis einschließlich „Los von Rom", 2. durch die Notiz, beginnend mit „Sittlicher Wert" bis einschließlich „Romfeinde zu schimpfen" ad 1. das Verbrechen nach §. 64 St. G. und ad 2. das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §. 487 bis 489 St. P. O. die Beschlagnahme bestätigt, und nach §. 37 P. G. auf Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 19. April 1901.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Kinderpostkarten mit der fortlaufenden Nummer 347 bis incl. 363 und dem Vermerke B. K. W. 1 fec. L. Jellinek Wien das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten und weiters vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 19. April 1901.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß Inhalt der von Ignaz Kaan herausgegebenen Preisliste über Schutzmittel und Bildecollectionen das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten und weiter vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 19. April 1901.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Wr.-Neustadt hat mit dem Erkenntnisse vom 19. April 1901, Pr. 8/1, über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft die Beschlagnahme der periodischen Druckschrift: „Wr.-Neustädter Bezirksblatt" vom 18. April 1901 Nummer 19 wegen des darin Pag. 2 enthaltenen Artikels: „Ein Tag der Schmach" bis „für deren Unterdrückung" bestätigt und das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift nach §. 300 St. G. ausgesprochen.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cilli hat mit dem Erkenntnisse vom 16. April 1901, Pr. VI. 6/1, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Domovina" vom 12. April 1901 wegen des Artikels: „Bodimo dosledni" in der Stelle von „Svoji k svojim" bis „narodnego stališča" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16. April 1901, Pr. 119/1, die Weiterverbreitung der Nr. 2 (6) der Zeitschrift: „Sborník mladeže sociálne-demokratické" vom 15. April 1901 wegen der Stellen von „Mladeži dělnická" von „Napis pro" bis „atd.", von „Iake kazdeho" bis „nevesta", von „Rozkaz zdelen" bis „Zilakove", von „Kvety kasarenskeho" bis „obet", von „Nemecke vojsko" bis „Africkych" des Artikels: „Hlidka vojenská" und der Stelle von „Vsude" bis „spary" des Artikels: „Obet vojanciny" nach §§. 300, 302 und 305 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, §§. 491 und 493 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19. April 1901, Pr. I. 123/1, die Weiterverbreitung der Nr. 89 der Zeitschrift: „Ceska demokracie" vom 16. April 1901 wegen der Artikel: „Prvni sjezd ceskoslov. del. Omladiny v Praze" in der Stelle von „Uvazujice dale" bis „svych ukolu" nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863; „Z vojenskeho zivota" nach §§. 491 493 St. G. und Artikel V. des Ges. vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19. April 1901, Pr. 120/1, die Weiterverbreitung der Nr. 14 (32) der Zeitschrift: „Matice Svobody" vom 16. April 1901 wegen der Stelle von „Ach! Za tisic let" bis „vsecku jeho moc" des Artikels: „Prič z kulturou" nach §. 122 b St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 19. April 1901, Pr. 46/1, die Weiterverbreitung der Nr. 42 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt" vom 17. April 1901 wegen der Stellen von „Mit dem geliebten" bis „begonnen", von „Nicht mir" bis „aufgebläht wurden", von „Also die deutsche" bis „einsetzte", von „Außer der deutschen" bis „ganzen Herzen" und von „Selbst wenn wir" bis „deutscher Kunst" des Artikels: „Kunstpolitik und politische Kunst" nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 19. April 1901, Pr. 45/1, die Weiterverbreitung der Nr. 29 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung" vom 17. April 1901 wegen der Stelle von „Der Deutsche" bis „hintanſetzen" des Artikels: „Deutsche, habt Acht!" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 19. April 1901, Pr. 41/1, die Weiterverbreitung der Druckschriften: „Liebe und Ehe ohne Kinder. Die künstliche Beschränkung der Kinderzahl und die Mittel zur Verhütung der Empfängnis" von Dr. M. Lewit, Specialarzt in Berlin. Adolph Willdorf, Verlagsbuchhandlung, Berlin, und „Die Vorbeugung der Empfängnis aus Ehenoth" von Dr. H. Schröder, Verlag von Max Spohr in Leipzig, nach §§. 305 und 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 19. April 1901, Pr. 42/1, die Weiterverbreitung der nicht periodischen Druckschrift: „Odins Flugblatt Nr. 6" deutsche Welt- und Wirtschaftspolitik von Dr. Karl Mehrmann. Deutschvölkischer Verlag „Odin 2013/1900" in den Stellen von „In diesem mußten" bis „entbehren mußte" nach §§. 65 a, 58 c und 59 c St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 19. April 1901, Pr. 27/1, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Volksruf" vom 10. Lenzmonds 1901 nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 19. April 1901, Pr. 28/1, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Volksruf" vom 25. Lenzmonds 1901 nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 19. April 1901, Pr. 26/1, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Der Isar-Bote" vom 6. Oftermonds 1901 nach §§. 64, 65 a und 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

[3268 3—3]

Obwieszczenie.

P. dr Michał Fischler, adw. w Stanisławowie, zamierza przesiedlić się z dniem 4. czerwca 1901 do Ottynii.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 23. marca 1901.

Obwieszczenie.

P. Karol Kretschmer, adw. w Brodach, zamierza przesiedlić się z dniem 15. czerwca 1901 do Lwowa.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, 23. marca 1901.

Obwieszczenie.

P. dr Dawid Luft, adw. we Lwowie, zamierza przesiedlić się z dniem 6. czerwca 1901 do Chodorowa.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 4. kwietnia 1901.

[3267 3—3]

Obwieszczenie.

Pp. dr. Franciszek Ksawery Józef Jasiński i Samuel Schorr, wpisani zostali z dniem 4. kwietnia 1901 na listę adwokatów a to pierwszy z siedzibą we Lwowie, a drugi z siedzibą w Kołomyi.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 4. kwietnia 1901.

L. cz. T. 11/1 (2) [3227 3—3]

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie wdrażając na prośbę p. Józefa Weltzla c. i k. nadporucznika 21. pułku obrony krajowej w St. Pölten postępowanie amortyzacyjne co do płaszczyka (Mantel) bez kuponów, wylosowanego dnia 28. kwietnia 1899, z terminem płatności 1. listopada 1899, $4^{1}/_{2}\%$ listu hipotecznego Serya A. 7369 na 100 zł. który to list hipoteczny winkulowany był na rzecz kaucyi małżeńskiej c. i k. porucznika Józefa Weltzla i tegoż małżonki Melanii urodzonej Bucek, wzywa niniejszym edyktem posiadacza tego płaszczyka, aby w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej licząc, płaszczyk ten sądowi przedłożył, i prawa swe co do niego wywiódł, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu list ten za umorzony i bezskuteczny uznany zostanie.

Lwów, dnia 7. marca 1901.

G. Zl. K. 36/1 (1) [3210 3—3]

Wider Chaim Samuel Kerzner, zuletzt in Bohorodczany wohnhaft dessen Aufenthalt unbekannt ist, wurde bei dem k. k. Bezirks-Gerichte in Bohorodczany durch Reichsgräflich Georg von Stadionischen Domänen Direktion in Bohorodczany wegen Übergabe einer Bestandsache eine Klage angebracht.

Auf Grund der Klage wurde ein Auftrag zur Übergabe des Bestandgegenstandes erlassen.

Zur Wahrung der Rechte des aus dem Aufenthaltsorte unbekannten Chaim Samuel Kerzner wird Herr k. k. Notar. Peter Kuryś in Bohorodczany zum Curator bestellt.

Dieser Curator wird den obbenannten in der bezeichneten Rechtsache auf dessen Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis dieser entweder sich bei Gericht meldet oder einen Bevollmächtigten namhaft macht.

K. k. Bezirks-Gericht-Abtheilung I.

Bohorodczany, am 16. April 1901.

L. cz. A. 233/9? (3) [3175 3—3]

Niewiadomego pobytu Iwana Lutego wzywa się ażeby w ciągu roku wniósł oświadczenie do spadku po ojcu Harasymie Lutym z Dziedziłowa, gdyż inaczej spadek przeprowadzony zostanie z dziedzicami zgłaszającymi się i ustanowionym dla niego kuratorem p. Januszem Mikiewiczem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Busk, dnia 3. kwietnia 1901.

L. cz. A 441/99 (5) [3246 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że w Samołuskowcach zmarła dnia 12. marca 1874 Olena Kłym, córka Romana, a 26. maja 1875 Katarzyna Kłym, również córka Romana, obie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Między innymi powołany jest do tych spadków Tomko Kłym, a gdy tegoż miejsce pobytu nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu ustnie lub pisemnie do spadków się oświadczył, gdyż inaczej przewód spadkowy zostanie przeprowadzonym z ustanowionym dla niego kuratorem Hryńkiem Kiernickim z Niżborga starego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 8. listopada 1900.

L. cz. IV. 1083/96 (2) [3241 2—3]

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż dnia 13. maja 1896 w Borysławiu zmarł Berisch Hoffmann z pozostawieniem testamentarnego rozporządzenia ostatniej woli z daty Borysław 6. maja 1896. którem ustanowił dziedzicami swymi żonę Hencię Hoffmann tudzież dzieci Chaima, Wolfa i Leą Hoffmanów. Sąd nie znając pobytu Wolfa Hoffmanna wzywa, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosił się w tymże sądzie i wniósł deklaracyę do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Chaimem Hoffmannem dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, 18. grudnia 1900.

L. cz. C. I. 61/1 (1) [3360]

Przeciw Michałowi Szkodzińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Pawła Szkodzińskiego pozew o uznanie prawa własności do p. gr. l. kat. 1483, 1484, 1840 i 1841 w Chodaczkowie małym.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 13. maja 1901 godz. 9 przed południem, sala Nr. 23.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Michała Szkodzińskiego, ustanawia się p. dr. Zarzyckiego, adw. w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnopol, dnia 10. kwietnia 1901.

L. cz. C. II. 138/1 (2) [3364]

Przeciw Józefowi Nowosielskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Buczaczu przez Grzegorza Markiewicza, Aleksandra Markiewicza, Zofię Ataman, Stanisława Markiewicza, Maryę Borowską i Kolumbie Benczarską pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności do połowy realności wyk. hip. l. 108 ks. gr. gm. kat. Medwedowce objętej.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10. maja 1901 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Nowosielskiego, ustanawia się p. adw. dr. Lisowskiego w Buczaczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Buczacz, dnia 1. marca 1901.

L. cz. C. 34/1 (1) [3369]

Przeciw masie spadkowej ś. p. (Teodora) Pochłoda, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Muszynie przez Jana Feczka Michała ze Smakowa pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 3. maja 1901 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw masy spadkowej, Fecia (Teodora) Pochłoda, ustanawia się p. Adama Hibla w Muszynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie masę spadkową w rzeczonej sprawie na koszt i niebezpieczeństwo tej masy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 1. marca 1901.

L. cz. T. 4/1 (1) [3330 1—3]

Na żądanie Józefa Majera w Delejowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne po myśli §. art. 73 w. względem wekslu z daty „Delejów 20. czerwca 1900 na kwotę 10.000 koron wystawionego w 6 miesięcy od daty wystawienia płatnego na własne zlecenie opiewającego przez tegoż Józefa Majera jako wystawiciela a ś. p. Rozalię Cywińską jako akceptantkę podpisanego, a przed kilkoma tygodniami zaginionego.

Wzywa się tedy każdego posiadacza tego wekslu aby w ciągu 45 dni od ogłoszenia ostatniego w Gazecie Lwowskiej prawa swe do takowego zgłosił, inaczej bowiem weksel ten za amortyzowany uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 6. marca 1901.

L. cz. C. I. 46/1 (1) [3353]

Przeciw Basie Huf zamężnej Balsambaum, Aronowi Huf i Feidze Beile Huf, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Winnikach przez Hermana Immerdauera pozew o uznanie prawa zastawu dla kwot 300 złr. i dla innych obowiązków w pozwie wymienionych za umorzone i zgasłe.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 21. maja 1901 o 9 godzinie.

Celem strzeżenia praw powyższych nieznanych z miejsca pobytu pozwanych ustanawia się p. Józefa Sowicza w Winnikach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Winniki, dnia 18. kwietnia 1901.

L. cz. C. I. 61/1 (1) [3352 1—3]

Przeciw Majerowi Aszkenes, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tłustem przez Arona Szulima Metzger pozew o 330 K.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 22. maja 1901 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Majera Aszkenes ustanawia się p. Tytusa Kowalskiego kand. notar. w Tłustem kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Majera Aszkenes w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tłuste, dnia 14. marca 1901.

L. cz. C. II. 88/01 (1) [3351]

Przeciw pozwanej niewiadomej z miejsca pobytu Annie Jenal zam. Zielińskiej, wnieśli Nykoła, Jan i Ilko Jenale rolnicy z Lipicy górnej pozew o uznanie własności gruntów zpn.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 7. maja 1901 o godz. 10 rano w biurze Nr. 2 (apteka).

Ustanowiony dla strzeżenia praw wyżej wspomnianej kuratorem p. adw. dr. Pawlikowski z Rohatyna będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Rohatyn, dnia 5. kwietnia 1901.

L. cz. Cw. IV. 601/1 (3) [3383]

Przeciw p. Tomaszowi Szymanowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu przez Juliana Strzeleckiego we Lwowie pozew wekslowy o 2000 koron zpn. Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Franciszka Jasińskiego adw. we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy. Oddział IV.

Lwów, dnia 17. kwietnia 1901.

Ч. фірм. 110/1 [2269]

Оголошене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополу оголошує, що до реєстру стоваришень заробкових и господарских вписано фірму „Спілка ощадности и позичок в Шманьківцях, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою з тим що:

1) Стоваришене се завязалось ся на підставі статуту з дати Шманьківці, дня 5. лютого 1901,

2. цілею стоваришеня єсть старати ся о матеряльне и моральне піднесене членів спілки через уділюване позичок и через поміщуване на процент грошей заощаджених в той спосіб, що спілка приймає и опроцентовує вкладку щадничі, а в кінци підпирати творення спілок и заробкових та господарских стоваришень в окрузі спілки,

3. заряд стоваришеня зложений из слідуючих членів:

а) О. Юана Гордієвского, пароха гр. кат. в Шманьківцях яко предсідателя,

б) Антона Рачиньского, господаря в Шманьківцях яко заступника предсідателя,

c) Гринька Голяка, війта в Струсівці яко члена,

d) Франца Каминьского, господаря в Шманьковцях яко члена,

e) Ігната Ільмака, господаря в Шманьківцях яко члена,

f) Юрка Іванціва, господаря в Шманьківцях яко члена,

g) Казька Сивака, господоря в Шманьківцях яко члена,

h) фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під пичаткою фірми кладе підпис настоятель заряду взглядно єго заступник и оден з членів заряду,

5) Оголошеня стоваришеня будут уміщовани на таблици перед льокалем спілки а оголешеня загальних зборів крім того подавати до відомости членôв розісланем обіжника.

6) порука членів єсть необмежена.

Тернопіль, дня 23 марта 1901.

L. cz. Cw. III. 530/1 (1) [3313]

Przeciw Stanisławowi Taffemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego w Krakowie przez Kalmana Liebeskinda pozew o 400 kor. 356 kor. i 400 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 23 kwietnia 1901 Cw. III. 530/1 (1).

Celem strzeżenia praw Stanisława Taffego, ustanawia się p. dr. Steinberga, adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 23. kwietnia 1901.

L. cz. Firm. 267/01 XVII. 19/84 [3320]

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że w rejestrze dla spółek handlowych wykreślono firmę: „Erste galizische Portland Cement Fabrik in Szczakowa" z powodu zaniechania prowadzenia przedsiębiorstwa.

Kraków, dnia 22. marca 1901.

L. cz. Firm. 299/01 poj. III. 90 [3319]

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że w rejestrze dla firm wpisano firmę „Abraham Landau". Posiadaczem firmy jest Abraham Landau właściciel handlu trunków we wsi Trzebini, który firmę imieniem swem i nazwiskiem podpisywał będzie.

Kraków, dnia 29. marca 1901.

Doniesienia prywatne.

L. 33907/01 IX. 3389

Ogłoszenie.

W nowej miejskiej rzeźni na Gabryelówce z chwilą otwarcia tejże będzie się wyrabiało codziennie przez miesiące letnie aż do października każdego roku do 12.000 klgr. lodu kryształowego w cegiełkach po 25 klgr. ważących. — Gmina miasta Lwowa rozpisuje niniejszem publiczną licytacyę ofertową na ryczałtowy odbiór spodziewanej tegorocznej produkcyi mogącej wynosić do 1,800 000 klgr. lodu kryształowego w cegiełkach jak wyżej i zaprasza interesowanych do wnoszenia ofert na odbiór tej produkcyi pod następującymi warunkami:

1. Odbiorca będzie obowiązanym każdego dnia po ukończeniu wyrobu, do 12.000 klgr. wynoszącego, zabrać wyrób na podstawie dokonanego obliczenia ilości i uiszczenia ustanowionej opłaty w kasie zakładu rzeźni.

2. Zarządowi rzeźni przysługuje prawo zarezerwowania dla własnego użytku zakładu takiej ilości lodu, jakiej zapotrzebywać może — a przedsiębiorca z tego tytułu nie może sobie rościć żadnych pretensyj do Gminy.

3. Jako kaucyą na zabezpieczenie, że odbiorca każdodzienną produkcyę lodu z zakładu rzeźni zabierze, ustanowia się kwotę 4000 koron.

Ewentualnych dalszych objaśnień udziela kierownictwo budowy w miejskim Urzędzie budowniczym w godzinach od 11—1 przed południem.

Oferty opieczętowane, zaopatrzone odpowiednim napisem, oraz kwitem depozytowym kasy miejskiej na złożoną kaucyę, należy wnosić w terminie do 9 maja 1901 do Magistratu król. stoł. miasta Lwowa na ręce szefa IX. Departamentu Magistratu.

Oferty po terminie wniesione, nie będą przyjęte.

Z Magistratu król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 20 kwietnia 1901.

L. 34.151/901 I.

Obwieszczenie.

Odnośnie do obwieszczenia z 12 lutego 1901 l. 102.812/900 podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że Wydział krajowy reskryptem z 9 kwietnia 1901 l. 21.883 zatwierdził po myśli §. 92 statutu m. Lwowa w brzmieniu ustawy z 11 września 1900 nr. 90 Dz. u. kr. uchwały Rady miejskiej z 21 stycznia i 31 stycznia 1901, któremi postanowiono nałożyć i pobierać w mieście Lwowie w r. 1901 dodatki po bezpośrednich podatków państwowych jak następuje:

1. 4% do podatku gruntowego,
2. 4% do podatku domowo-czynszowego,
3. 25% do państwowego 5% podatku od budynków, którym przysługują wolne lata,
4. 40% do powszechnego podatku zarobkowego,
5. 40% do podatku zarobkowego od przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania rachunków,
6. 40% do podatku rentowego,
7. 40% do podatku wyższych płac.

Powyższe dodatki gminne pobierać będzie w myśl §. 94 statutu dla miasta Lwowa c. k. Urząd podatkowy we Lwowie.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.

Lwów, dnia 17 kwietnia 1901.

Ogłoszenie.

Podpisana Dyrekcya Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Przecławiu zawiadamia, że

Ogólne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego odbędzie się dnia 6 maja 1901 o godzinie 3 po południu,

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1900.
2. Wybór Rady nadzorczej i kasyera.
3. Wnioski członków.

Przecław, dnia 22 kwietnia 1901.

Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu, stow. zar. z ogr. poręką.

Schmaje Amsterdam.

Galic. Bank kredytowy w likwidacyi.

Dwudzieste dziewiąte

Zwyczajne

Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów

Galic. Banku kredytowego

odbędzie się

dnia 31. maja 1901 o godz. 10 rano

we własnym gmachu przy ul. Jagiellońskiej l. 3.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1900.
2. Sprawozdanie Wydziału rewizyjnego wraz z wnioskiem udzielenia absolutoryum.
3. Wnioski likwidatorów.
4. Sprawa ewentualnych rezygnacyj z pośród likwidatorów i wybór w ich miejsce.
5. Wybór Wydziału rewizyjnego w myśl §. 40 l. D. statutu.
6. Wnioski akcyonaryuszów.

UWAGA. Panowie P. T. Akcyonaryusze mający zamiar wziąć udział w tem Zgromadzeniu, zechcą stosownie do §§. 34. i 36. statutu Banku swoje akcye wraz z bieżącemi kuponami złożyć najpóźniej do 16. maja 1901 w kasie Lwowskiej Filii Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu we Lwowie ul. Jagiellońska l. 3, gdzie otrzymają karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na rzeczone Walne Zgromadzenie.

Lwów, 25. kwietnia 1901.

Likwidatorowie Galicyjskiego Banku kredytowego w likwidacyi.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Ubogi Łazarz.

Z twardego łoża boleści zwracam się do serc miłujących Boga i bliźniego, aby nieszczęśliwemu ojcu rodziny, raczyły łaskawie przyjść z pomocą. Po 14-letniej pracy zawodowej, od 7 lat obłożnie chory, odleżałem aż do kości boki i pozostaję bez dachu w okropnej nędzy. Raczcie litościwi Dobrodzieje uwzględnić prośbę moją, a Ten, który powiedział „I kubek wody nie będzie bez nagrody" z pewnością ten chrześciański uczynek miłosierdzia położy na wagę złota. — Powyższą prośbę potwierdza miejscowy proboszcz ks. M. Goryl i urząd gminny w Ustrobnej. Łaskawe datki upraszam nadsyłać pod adresem: Łazarz Krężel, Ustrobna p. Krosno.

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie.

Wykaz najwyższych cen po jakich ziemiopłody w r. 1901 od gradu ubezpieczone być mogą.

poz.	Rodzaj ziemiopłodów	w powiatach sądowych Galicyi i Bukowiny: A. Andrychów, Baligród, Biała, Biecz, Bochnia, Brzesko, Brzostek, Brzozów, Bukowsko, Chrzanów, Ciężkowice, Cz. Dunajec, Dąbrowa, Dębica, Dobczyce, Dukla, Dynów, Frysztak, Głogów, Gorlice, Grybów, Jasło, Jaworzno, Jordanów, Kalwarya, Kęty, Kolbuszowa, Kraków, Krościenko, Krosno, Krzeszowice, Leżajsk, Limanowa, Lisko, Liszki, Lutowiska, Łańcut, Maków, Mielec, Milówka, Mszana dolna, Muszyna, Myślenice, Niepołomice, Nisko, Nowy Sącz, Nowy Targ, Oświęcim, Pilzno, Podgórze, Przeworsk, Radłów, Radomyśl, Ropczyce, Rozwadów, Rymanów, Rzeszów, Sanok, Skawina, Slemień, Sokołów, Stary Sącz, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnów, Tuchów, Tyczyn, Ulanów, Ustrzyki, Wadowice, Wieliczka, Wiśnicz, Wojnicz, Zakliczyn, Żabno, Zator, Żmigród, Żywiec.		B. Bełz, Bircza, Borszczów, Bóbrka, Bohorodczany, Bolechów, Bołszowce, Borynia, Bursztyn, Busk, Chodorów, Cieszanów, Delatyn, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Dubiecko, Gliniany, Gródek, Gwoździec, Halicz, Horodenka, Jabłonów, Janów, Jarosław, Jaworów, Kałusz, Kamionka Komarno, Kołomyja, Kossów, Krakowiec, Kulików, Kuty, Lubaczów, Lwów, Łąka, Medenice, Mielnica, Mikołajów, Mościska, Mosty w., Nadwórna, Niemirów, Niżankowice, Obertyn, Ottynia, Podburz, Peczeniżyn, Pruchnik, Przemyśl, Przemyślany, Rawa, Radymno, Radziechów, Rożniatów, Rohatyn, Rudki, Sambor, Sieniawa, Sąd. Wisznia, Skole, Śniatyn, Sokal, Sołotwina, Stanisławów, Staremiasto, Starasól, Stryj, Szczerzec, Tłumacz, Tłuste, Turka, Tyśmienica, Uhnów, Winniki, Wojniłów, Zabłotów, Zaleszczyki, Żabie, Żółkiew, Żurawno, Żydaczów.		C. Brody, Brzeżany, Buczacz, Budzanów, Czortków, Grzymałów, Husiatyn, Kopyczyńce, Kozowa, Łopatyn, Mikulińce, Monasterzyska, Nowesioło, Olesko, Podhajce, Podwołoczyska, Potok złoty, Skałat, Tarnopol, Trembowla, Wiśnowczyk, Załośce, Zbaraż, Zborów, Złoczów.		D. Bukowina. Bojan, Czerniowce, Dorna Watra, Gurahumora, Kimpolung, Kocmań, Putilla, Radowce, Sadagóra, Seletyn, Seret, Solka, Stanowce, Storożyniec, Suczawa, Waszkowce nad Czeremoszem, Wyżnica, Zastawna.	
		poz.	koron za 100 klgr.	poz.	koron za 100 klgr.	poz.	koron za 100 klgr.	poz.	koron za 100 klgr.
1	Żyto ozime	1	14·—	1	13·—	1	13·—	1	12·—
2	„ jare	2	13·—	2	12·—	2	12·—	2	11·—
3	Pszenica ozima	3	16·—	3	15·—	3	15·—	3	15·—
4	„ jara	4	15·—	4	14·—	4	14·—	4	14·—
5	Jęczmień	5	13·—	5	13·—	5	11·—	5	11·—
6	Orkisz	6	14·—	6	14·—	6	12·—	6	12·—
7	Owies	7	12·—	7	11·—	7	10·—	7	10·—
8	Hreczka (Tatarka)	8	14·—	8	13·—	8	12·—	8	12·—
9	Kukurudza	9	12·—	9	11·—	9	11·—	9	10·—
10	Proso	10	12·—	10	11·—	10	10·—	10	10·—
11	Groch zwykły (biały i zielony)	11	16·—	11	14·—	11	14·—	11	13·—
12	Groch (Wiktorya)	12	18·—	12	16·—	12	16·—	12	15·—
13	Bób	13	14·—	13	13·—	13	13·—	13	12·—
14	Bobik	14	13·—	14	12·—	14	12·—	14	11·—
15	Fasola pospolita	15	16·—	15	14·—	15	13·—	15	12·—
16	Soczewica zwykła	16	15·—	16	14·—	16	13·—	16	12·—
17	Wyka	17	14·—	17	12·—	17	12·—	17	11·—
18	Łubin żółty	18	13·—	18	11·—	18	10·—	18	10·—
19	Tymotka	19	44·—	19	42·—	19	40·—	19	40·—
20	Konicz czerwony	20	120·—	20	110·—	20	110·—	20	110·—
21	„ biały	21	120·—	21	120·—	21	120·—	21	120·—
22	„ szwedzki	22	140·—	22	140·—	22	140·—	22	140·—
23	Rzepak zimowy	23	24·—	23	22·—	23	22·—	23	22·—
24	„ letni	24	20·—	24	18·—	24	18·—	24	18·—
25	Lnianka (Lnica, Rżyj)	25	16·—	25	14·—	25	14·—	25	14·—
26	Konopie włókno	26	40·—	26	40·—	26	36·—	26	36·—
27	Nasienie konopne	27	16·—	27	14·—	27	12·—	27	12·—
28	Len włókno	28	48·—	28	46·—	28	44·—	28	44·—
29	Nasienie lniane	29	30·—	29	28·—	29	26·—	29	26·—
30	Mak	30	50·—	30	50·—	30	50·—	30	50·—
31	Anyż rossyjski	31	46·—	31	44·—	31	42·—	31	40·—
32	„ płaski	32	50·—	32	48·—	32	46·—	32	44·—
33	Kartofle	33	2·40	33	2·—	33	2·—	33	2·—
34	Chmiel za 50 kilo	34	120·—	34	120·—	34	120·—	34	110·—
35	Łoza koszyk. 1-letnia z morga	35	do 80·—	35	do 76·—	35	do 70·—	35	do 70·—
36	Łoza koszyk. 2-letnia z morga	36	do 100·—	36	do 90·—	36	do 90·—	36	do 90·—
37	Konicz czerw. na paszę (plon z morga jednego pokosu)	37	po 100·—	37	do 80·—	37	do 70·—	37	do 70·—

Słoma w stosunku do wartości ziarna liczyć się powinna minimalnie:

	W powiatach sądowych oznaczonych literą A.	W powiatach sądowych oznaczonych literą B.	W powiatach sądowych oznaczonych literą C.	W powiatach sądowych oznaczonych literą D.
z pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa i ziemiopłodów strączkowych	w ⅙ części wartości ziarna	w ⅛ części wartości ziarna	w 1/10 części wartości ziarna	w 1/10 części wartości ziarna
z hreczki	1/10 „	1/10 „	1/10 „	1/10 „

Przy lnie liczyć się będzie zawsze ⅓ ubezpieczonej wartości na ziemię, a ⅔ na łyczko.
Przy konopiach „ „ „ „ ¼ „ „ „ „ „ ¾ „ „

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 Telefon Nr. 527. (Zarządca J. Wł. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.